

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu Biura Politycznego w dniu 29 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierrek poinformował o swym spotkaniu z prezydentem Republiki Francuskiej Valerym Giscard d'Estaing.

Spotkanie to stało się ponownym dobitnym wyrazem przyjaznych stosunków między Polską i Francją, wspólnej woli dalszego ich rozwijania we wszystkich dziedzinach życia.

Przeprowadzone w toku tego spotkania rozmowy, które objęły szeroki wachlarz aktualnych problemów międzynaro-

dowych, potwierdziły dążenie obu krajów do umacniania pokojowej stabilizacji w Europie, pełnej realizacji helsińskiego Aktu Końcowego, pogłębienia polityki odprężenia, położenia kresu wyścigowi zbrojeń i zapoczątkowania rzeczy wistego rozbrojenia.

We wszystkich kwestiach rozmowy miały konstruktywny charakter, przebiegały w atmosferze wzajemnego zrozumienia i zaufania.

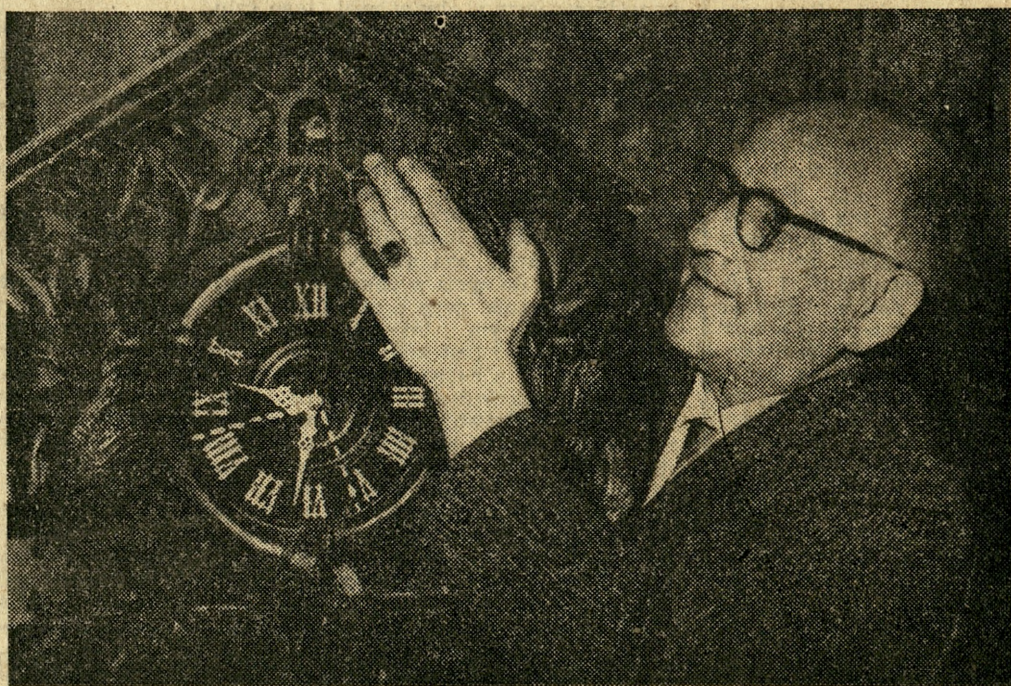
Biuro Polityczne wyraziło głębokie zadowolenie z rezultatów spotkania, podkreślając

wielkie znaczenie, jakie Polska przywiązuje do bliskich stosunków z Francją, do umacniania tradycyjnej przyjaźni między obu narodami.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło materiały związane z przygotowaniem XIII Plenum KC.

Rozpatrzone także kierunki rozwoju hodowli w okresie do 1985 roku. Podkreślono potrzebę rozwijania dalszych działań przyspieszenia chowu bydła. Zalecono rządowi podjęcie odpowiednich decyzji służących realizacji tego celu. (PAP)

1 października cofamy zegary o godzinę



Fot. — CAF

W nocy z soboty na niedzielę, a dokładniej 1 października o godz. 2.00 cofniemy wskazówki zegarów na godz. 1.00.

Rozróżnienie na czas zimowy i letni wprowadziliśmy ponownie — po kilkustoletniej przerwie — w ostatnich 2 latach. Podyktowane to było przede wszystkim potrzebą odciążenia naszej energetyki, która dzięki prostej operacji przesunięcia wskazówek zegarów i spowodowanej tym zmianie godzin tzw. dobowych szczytów energetycznych — mogła „odstać” do remontu większą liczbę bloków.

Warto podkreślić, iż czas letni i zimowy wprowadziło w br. również kilka innych wysoko rozwiniętych państw europejskich.

W związku ze zmianą czasu Ministerstwo Komunikacji informuje, że wszystkie przesunięcia w godzinach odjazdów i przyjazdów pociągów ujęte są w rozkładzie jazdy obowiązującym od maja br.

Nie uwzględniono w tym rozkładzie jedynie chwilowych zmian w kursowaniu pociągów, które nastąpią wyłącznie w nocy z soboty na niedzielę. O zmianach tych pasażerowie zostaną powiadomieni w specjalnych ogłoszeniach, które będą udostępnione podróżnym na stacjach PKP.

Zmiany w godzinach ruchu pociągów ujęte w rozkładzie dotyczą przede wszystkim relacji międzynarodowych.

W komunikacji lotniczej najważniejsze zmiany dotyczyć będą ruchu międzynarodowego. Samoloty startujące z Polski od 1 października będą odlatywać o godzinę wcześniej niż dotąd. Zmiany te są oznaczone gwiazdkami w obowiązującym rozkładzie lotów, a w odnośniku podane jest wyjaśnienie. W ruchu krajowym godziny odlotów nie zmieniają się.

Godziny kursowania autobusów pozostają takie same. (PAP)

Zmarł papież Jan Paweł I



Jan Paweł I

28 bm. około godz. 23.00 czasu warszawskiego zmarł w swych prywatnych apartamentach w Watykanie papież Kościoła rzymsko-katolickiego Jan Paweł I.

Przyczyna zgonu, który nastąpił w czasie snu, był prawdopodobnie atak serca.

Zmarły był głową Kościoła rzymsko-katolickiego od 26 sierpnia br. czyli 33 dni.

Zgodnie z prawem kanonicznym konklawe — zgromadzenie kardynałów, którzy dokonają wyboru nowego papieża, odbędzie się między 16 a 19 dniem po zgonie jego poprzednika.

Kamerlingiem, tzn. tymczasowym administratorem spraw Kościoła został watykański sekretarz stanu kardynał Jean Villot.

Papież Jan Paweł I — Albino Luciani — studia wyższe ukończył na papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Cała jego działalność przed wyniesieniem na stanowisko głowy Kościoła była związana z diecezją w Wenecji. Albino Luciani nie piastował żadnych stanowisk administracyjnych w Kurii Rzymskiej. W odróżnieniu od czterech swych poprzedników nie zajmował się też działalnością dyplomatyczną. Był natomiast aktywnym uczestnikiem II Soboru Watykańskiego, wnosząc znaczny wkład w zapoczątkowane na tym soborze dzieło odnowy i modernizacji stosunków Kościoła ze światem współczesnym. (PAP)

(Czytaj „Odgłosy” na str. 2)

Kondolencje z Polski

J. E. kardynał Jean Villot sekretarz stanu Watykan

W imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym przesyłam wyrazy żalu i głębokiego współczucia z powodu nagłego zgonu papieża Jana Pawła I.

Henryk Jabłoński przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W Pałacu na Wodzie

Inauguracja roku działalności kulturalnej

W Pałacu na Wodzie, w warszawskich Łazienkach, odbyła się wczoraj tradycyjna, uroczysta inauguracja roku działalności kulturalnej i sezonu artystycznego 1978/79.

Na uroczystości przybyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, Mieczysław Jagielski, Józef Kępa, Władysław Kruczek, Jan Szydłak, Józef Teichma, Jerzy Łukaszewicz, Alojzy Karkoszka, Zdzisław Żandarowski. Przybyli także prezes NK ZSL Stanisław Gucwa, przewodniczący CK SD Tadeusz Witold Młyniak. Obecny był kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Bogdan Gawronski, ministrowie, przedstawiciele organizacji młodzieżowych z przewodniczącym Rady Główny FSZMP Krzysztofem Trębakiem. Władze miały stolicę Warszawę z prezydentem Jerzym Majewskim.

Dokończenie na str. 6

W Warszawie

Międzynarodowa konferencja partyjno-naukowa zakończona

Po trzech dniach obrad zakończyła się w Warszawie międzynarodowa konferencja partyjno-naukowa „Rozwój demokracji i realizacja praw człowieka w ustroju socjalistycznym”, zorganizowana przez Instytut Podstawowych Problemów Marksizmu - Leninizmu KC PZPR oraz Wydział KC: Pracy Ideowo-Wychowawczej i Zagranicznej. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele partii komuni-

stycznych i robotniczych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Socjalistycznej Republiki Wietnamu i Związku Radzieckiego. Wzięli w niej również udział reprezentanci Instytutu Badań i Studiów Marksistowskich z Frankfurtu nad Menem, Centrum Badań Marksistowskich z Aten oraz miesięcznika „Problemy pokoju i socjalizmu”. W spotkaniu uczestniczyło kil-

kudziesięcioosobowe grono przedstawicieli polskich ośrodków naukowo-badawczych z całego kraju oraz działacze społeczni i związkowi. W czasie konferencji zabralo głos 61 mówców.

W piątek zakończyły się obrady w trzech sekcjach problemowych. Sprawozdania złożył: dyrektor Instytutu Państwa i Prawa Akademii Nauk NRD — Wolfgang Weichert, I Dokończenie na str. 2

Odnaczenia dla pożarników • Apel na placu Mickiewicza

100 lat poznańskiej straży

W dniu wczorajszym odbyły się uroczystości związane z obchodami 100-lecia Zawodowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Ta zasłużona jednostka pożarnicza ma w swej historii wiele pięknych kart, w tym udział w ratowaniu bombardowanej przez hitlerowców Warszawy w roku 1939.

Na wczorajszą uroczystość przybyli m. in. członkowie kierownictwa wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych oraz Poznania z I sekretarzem KW PZPR, przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej — Jerzym Zasada, zastępcą kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Józefem Ostasiem, wiceministrem spraw wewnętrznych — gen. bryg. Bogusławem Stachurą, komendantem głównym straży pożarnych gen. por. Zygmuntem Jaraczem.

Przed południem odbyła się dekoracja 122 osób odznaczeniami państwowymi, resor-

wymi, wojewódzkimi i m. Poznania oraz medalami pożarniczymi. Dziękując strażakom za dotychczasową ofiarną służbę społeczeństwu Jerzy Zasada udekorował sztandar poznańskiej Komendy odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Wśród licznych gości odznaczonych Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zostali: ppłk. por. Kazimierz Godek, kpt. por. Alfred Opolski, st. ogniomistrz — Antoni Juhasz, Antoni Kilanowski, Walter Schmidchen, Michał Zandacki oraz Mieczysław Matuzyński.

W godzinach popołudniowych na pl. im. A. Mickiewicza odbył się uroczysty apel jednostek pożarniczych Garnizonu Poznańskiego. Po przeglądzie pododdziałów przez gen. Z. Jarosza, przemówieniu prezydenta m. Poznania — Władysława Ślebockiego, odbyła się defilada zgromadzonych jednostek. (of)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Konwencja ZSRR — SRW

W Hanoi podpisano konwencję konsularną między Socjalistyczną Republiką Wietnamu a ZSRR. Jest to pierwsza konwencja konsularna podpisana przez Wietnam z innym krajem od czasu zjednoczenia kraju i utworzenia SRW.

Vorster prezydentem

Były premier rasiistowskiego rządu Republiki Południowej Afryki Johannes Baltazar Vorster został w piątek wybrany prezydentem republiki przez obie izby parlamentu, reprezentującego białą ludność kraju. Vorster zrezygnował ze stanowiska premiera ze względu na

rzekomo zły stan zdrowia. Stanowisko prezydenta jest w RPA całkowicie tytularne.

Skazanie szpiega w NRD

Najwyższy sąd wojskowy w Berlinie skazał 29 bm. agenta zachodnoniemieckiej służby wywiadowczej (BND), obywatela RFN, Augusta Enkemeiera na karę dożywotniego pozbawienia wolności za ciężkie przestępstwa przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Skazany był wyszkolonym przez BND szpiegiem, który w celu zbierania informacji o obiektach wojskowych w Niemieckiej Republice Demokratycznej,

wykorzystywał prywatne podróże do tego kraju.

Dymisja ministra w Izraelu

Jak podaje agencja Reutersa w czwartek wieczorem minister handlu, przemysłu i turystyki Izraela, Jigal Horowitz podał się do dymisji na znak protestu przeciwko zaaprobowaniu przez parlament izraelski ((Knesset) izraelsko-egipskich porozumień z Camp David. Decyzję tę Knesset podjął po 17-godzinnej debacie w nocy ze środę na czwartek.

Walki w Bejrucie

We wschodniej części Bejrutu trwają starcia zbrojne. W czwar-

tek wieczorem artyleria arabskiego korpusu bezpieczeństwa ostrzelała pozycje sił prawicowych w dzielnicy Hadeth. Walki pociągły za sobą dalsze straty wśród ludności cywilnej. W ciągu dnia zginęło 10 osób a 65 zostało rannych. W zasięgu rażenia pocisków znalazł się również pałac prezydencki w dzielnicy Baabda.

Proces esesmanów

6 byłych esesmanów stanęło przed sądem zachodnoniemieckim w Bochum. Akt oskarżenia zarzuca im zamordowanie w ZSRR ok. 7 tys. Żydów w latach 1942—1943.



Cz 4444/1978/IV
brak nr 292

od GŁOSY

Jeśli wybór patriarchy Wenecji, arcybiskupa Albino Lucianiego na papieża zadziwił nawet najbardziej unikliwych znawców problemów współczesnego Kościoła, to jego nagła śmierć wywołała zaskoczenie jeszcze większe. Od pierwszych dni pontyfikatu Jana Pawła I wysuwano prognozy dotyczące działalności Kościoła na dalszą przyszłość, w przeświadczeniu, że jego nowy zwierzchnik, dostojnik kościelny w sile wieku, odznaczający się do brym samopoczuciem i tryskający humorem, ma jeszcze wiele lat życia przed sobą.

Śmierć Jana Pawła I, najzupełniej nieoczekiwana, stworzyła trudną sytuację w Kościele, a przede wszystkim na najwyższych szczeblach hierarchii. Po zaledwie 33 dniach nowego pontyfikatu wszystko wróciło do punktu wyjścia; w tak krótkim czasie jeszcze jeden pogrzeb papieża, jeszcze jedno konklawe i jeszcze jedna intronizacja następcy św. Piotra. Niezwykle odżyły tak głośno na ostatnim etapie życia Pawła VI, a zwłaszcza po jego śmierci, „przetargi” o „tytułowanie” (nieraz natrętne na łamach prasy zachodniej) nowych kandydatów, tzw. papabili. To co wydawało się już na czas dłuższy wyjaśnione, Jan Paweł I zapowiedział bowiem kontynuację linii swoich dwóch wybitnych poprzedników (a imię jakie przybrał miało tu znaczenie symbolu), teraz znów zostało otwarte, znów nie wiadomo, czy przez wagę zyskują reformatorzy, umiarkowani centryści, czy też konserwatyści.

Trwający zaledwie 33 dni pontyfikat Jana Pawła I jest jednym z najkrótszych w dziejach Kościoła, a licząc od roku 1605 — najkrótszym. Pontyfikat ten, aczkolwiek bardzo krótki, wnosił do życia Kościoła pewne wartości, które mogą inspirować jego następców, a zatem pozostawił trwały ślad w historii najnowszej Kościoła. Po pierwsze — jednoznaczna zapowiedź kontynuacji linii Jana XXIII i Pawła VI, co dla nowego papieża może być wiążące, a po drugie — zapoczątkowanie pewnego nowego stylu, wyrażającego dążenie do oderwania się od monarchistyczno-absolutystycznej tradycji kościelnej, coraz mniej przystającej i zrozumiałej w warunkach współczesnych.

SM

Inicjatywa pokojowa Polski w ONZ

Deklaracja w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju

Przewodniczący delegacji PRL na XXXIII Sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek wystosował list do sekretarza generalnego ONZ, w którym prosi o rozpowszechnienie polskiego projektu deklaracji w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju jako oficjalnego dokumentu Narodów Zjednoczonych w ramach punktu porządku dziennego bieżącej sesji, dotyczącego umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.

Projekt deklaracji wzywa wszystkie państwa, aby w swej działalności kierowały się uznaniem nadrzędnej doniosłości i konieczności ustanowienia oraz umocnienia sprawiedliwego i trwałego pokoju dla obecnych i przyszłych pokoleń. Projekt wzywa w szczególności do przestrzegania konkretnych zasad, które przewidują, m. in., że — każdy naród i każda istota ludzka ma niezbywalne prawo do życia w pokoju. Poszanowanie tego prawa leży we wspólnym interesie całej ludzkości i jest koniecznym warunkiem rozwoju we wszystkich dziedzinach.

Każde państwo powinno rozwijać w duchu przyjaźni i stosunków dobrosąsiedzkich wzajemnie korzystną i równoprawną współpracę polityczną, gospodarczą, społeczną i kulturalną z innymi państwami oraz podejmować działania sprzyjające krzewieniu idea-

łów pokoju, humanizmu i wolności.

Każde państwo powinno szanować prawo wszystkich narodów do niepodległości, suwerenności, równości, integralności terytorialnej i nienaruszalności granic państwowych oraz do określenia swej drogi rozwoju.

Podstawowym instrumentem utrzymania pokoju jest eliminacja zagrożenia, jakie stanowi wyścig zbrojeń oraz działanie na rzecz całkowitego i powszechnego rozbrojenia, z uwzględnieniem kroków częściowych prowadzących do tego celu.

Wszystkie państwa powinny zwalczać ideologię kolonializmu, rasizmu i apartheidu oraz nie dopuszczać do krzewienia nienawiści i uprzedzeń wobec innych narodów, a także krzewienia kultu przemocy i wojny.

W celu wprowadzenia w życie powyższych zasad, projekt deklaracji wzywa wszystkie państwa do konsekwentnego działania, mającego na celu zapewnienie, aby programy nauczania i wychowania w rodzinie, w szkole i życiu publicznym oraz działalność środków masowego przekazu zawierały treści zgodne z zadaniem wychowania społeczeństw, a zwłaszcza młodych pokoleń w duchu pokoju. Wzywa do eliminowania z programów szkolnych i środków masowego przekazu, treści propagujących nienawiść rasową, szowi-

nizm, nietolerancję, niesprawiedliwość, kult przemocy i wojny. Projekt wzywa również do rozwijania różnych form współpracy w celu popierania, wychowania społeczeństw w duchu pokoju, proponuje wymianę doświadczeń i podejmowanie wspólnych badań dotyczących tego zagadnienia.

Projekt zawiera prośbę skierowaną do sekretarza generalnego ONZ, aby po zasięgnięciu opinii rządów i zainteresowanych organizacji międzynarodowych przedstawił na przyszłej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawozdanie z wykonania deklaracji.

29 bm., podczas konferencji prasowej rzecznik sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, poinformował o oficjalnym zgłoszeniu nowej polskiej inicjatywy, dotyczącej wychowania społeczeństw w duchu pokoju.

W odpowiedzi na pytania korespondentów rzecznik złożył następujące oświadczenie: sekretarz generalny wita z zadowoleniem polską inicjatywę, którą minister spraw zagranicznych, Emil Wojtaszek, przedłożył na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego. Sekretarz generalny wita każdy krok, który mógłby przyczynić się do realizacji głównego celu ludzkości, a mianowicie ukształtowania pokojowej przyszłości świata.

PAP

W Poznaniu na Cytadeli

Rozpoczęcie XXVII Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Od minionego piątku 2470 turystów z całej Polski wędruje 17 trasami XXVII Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jego organizatorem jest Oddział PTTK przy Zakładach „H. Cegielski” w Poznaniu.

Inauguracja imprezy — tradycyjnym zwyczajem — nastąpiła wczoraj pod stokami poznańskiej Cytadeli, gdzie przybyły liczne delegacje organizacji turystycznych oraz młodzież szkolna. Wśród przed stawicieli wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych województwa poznańskiego oraz miasta Poznania widzieliśmy sekretarza KW PZPR — Marię Rywniewicz oraz wicewojewodę Zofię Dąbrowską.

Otwarcia rajdu dokonał wi-

ceprezes ZW PTTK — Sławomir Dabiński. Następnie przemówił konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Gusiew, który powitał uczestników rajdu, nawiązał do jego tradycji oraz polsko-radzieckiej współpracy w różnych dziedzinach.

Przy dźwiękach werbli wojennych delegacje: Zakładów H. Cegielskiego, ogniw PTTK oraz licznych szkół poznańskich przeszły pod pomnik Bohaterów, gdzie złożono wieniec i wianzanki kwiatów.

XXVII Rajd Przyjaźni potrwa do niedzieli, 1 października. Jego zakończenie nastąpi na stadionie sportowym w Sremskiej, dokąd gwiazdźcie zbiegają się wszystkie rajdowe trasy piesze, kolarskie, wodniackie, motorowe i autobusowe.

(c)

Konferencja partyjno-naukowa zakończona

Dokończenie ze str. 1

zastępca ministra sprawiedliwości ZSRR — Aleksander Suchariew oraz dyrektor Węgierskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych — Gyovani Gyula.

Pierwsza z sekcji dyskusyjnej nad zagadnieniami doskonalenia demokracji jako głównego kierunku rozwoju systemu politycznego w krajach socjalistycznych. Inna podjęła problematykę związaną z rozwojem obywatelskich praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych w ustroju socjalistycznym. W sekcji trzeciej mówiono o realizacji praw człowieka do życia w pokoju, jako jednego z głównych czynników międzynarodowej polityki wspólnoty państw socjalistycznych.

W czasie sesji plenarnej przemawiali: Josef Schiefelstein — dyrektor Instytutu Badań i Studiów Marksistowskich we Frankfurcie nad Menem. Poświęcił on swe wystąpienie zagadnieniom walki o prawa człowieka w RFN — kraju, w którym odbyły się setki procesów komunistów i antyfaszystów, w kraju, gdzie partia komunistyczna przez wiele lat działała nielegalnie, a obecnie walka z nią kontynuowana jest za pośrednictwem osławionego „Berufsverbot” — zakazu wykonywania zawodu.

Pokojowa polityka krajów socjalistycznych pomaga siłom postępowym Turcji w ich walce o demokrację i postęp — powiedział przedstawiciel redakcji „Problemy pokoju i socjalizmu” reprezentant Komunistycznej Partii Turcji — Kemal Kervel.

Niektóre aspekty rozwoju demokracji socjalistycznej i na tym tle obserwowanego dziś na świecie kryzysu demokracji burżuazyjnej przedstawił sekretarz generalny Cen-

trum Badań Marksistowskich w Atenach — Stavros Zorbalas.

Na zakończenie konferencji głos zabrał sekretarz KC PZPR, dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC — prof. Andrzej Werblan.

Obroady konferencji — powiedział — potwierdziły raz jeszcze, że sprawy rozwoju i doskonalenia demokracji socjalistycznej, a także coraz pełniejszego urzeczywistniania praw człowieka, znajdują się w centrum uwagi wszystkich partii marksistowsko-leninowskich.

Przedstawione na konferencji analizy naukowe w sposób szczególnie kompleksowy oświetlają te cechy demokracji socjalistycznej, które są wyłączone dla niej właściwe, które wyróżniają ją wśród innych historycznych form demokracji i wynikają z samej istoty socjalizmu. Wymienić tu należy przede wszystkim związek i współzależność demokracji ekonomicznej, społecznej i politycznej; przezwyciężenie pluralistycznej zasady konkurencyjnej gry sił na rzecz jednoczącego wszystkich ludzi pracy współuczestnictwa w rządzeniu i zarządzaniu; kojarzenie demokracji pośredniej i bezpośredniej.

A. Werblan w imieniu Komitetu Centralnego PZPR serdecznie podziękował wszystkim uczestnikom konferencji.

Wczoraj odbyło się końcowe spotkanie uczestników konferencji, podczas którego sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek podkreślił znaczenie warszawskiej konferencji dla dalszej działalności ideowo-wychowawczej partii robotniczych i komunistycznych w kształtowaniu świadomości społecznej, stanowiącej istotny element realizacji idei demokracji socjalistycznej.

PAP

29 rocznica proklamowania ChRL

Depesza z Polski

Z okazji 29 rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, Rada Państwa i Rada Ministrów PRL wystosowały do Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych i Rady Państwa Chińskiej Republiki Ludowej depeszę z pozdrowieniami i życzeniami dla narodu chińskiego. (PAP)

Plebiscyt „Płomyka”

W XIV plebiscycie o nagrodę „Orlego pióra”, co roku ogłaszanym przez redakcję dwutygodnika „Płomyk” — młodzi czytelnicy przyznali tytuł ulubionego pisarza nastolatkom Aleksandrowi Minkowskiemu. (PAP)

Sprawy rokowań SALT II i Bliskiego Wschodu

Konferencja prasowa J. Cartera

28 bm. w Waszyngtonie odbyła się pierwsza od miesiąca konferencja prasowa prezydenta USA, w czasie której Jimmy Carter odpowiadał na pytania dotyczące perspektyw amerykańsko-radzieckich rokowań w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT II), Bliskiego Wschodu i wewnętrznych problemów amerykańskich.

Prezydent stwierdził, że zmniejszyła się liczba punktów spornych oraz miara rozbieżności między stanowiskami dwóch stron w sprawie wewnętrznego porozumienia SALT. Po rozumieniu to znajduje się w fazie „intensywnych negocjacji”. Prezydent będzie prowadził je w sobotę w Białym Domu z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andrejem Gromykiem. A. Gromyko spotkał się dwukrotnie z sekretarzem stanu USA Cyrusem Vancem w Nowym Jorku.

Prezydent USA uważa, że rozmowy izraelsko-egipskie będą kontynuowane mimo zdecydowanie negatywnej oceny wyniku spotkania w Camp David przez przywódców innych państw arabskich. Wyraził on

zadowolenie z wyników głosowania w Knesecie w sprawie osiedli na zachodnim brzegu Jordanu oraz stwierdził, że istnieją jeszcze rozbieżności amerykańsko-izraelskie dotyczące ostatecznego wycofania się Izraela z tego obszaru.

W czwartek odbyła się w Nowym Jorku kolejna rozmowa ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andreja Gromyki z sekretarzem stanu USA, Cyrusem Vancem. Kontynuowano omawianie problemów związanych z ograniczeniem strategicznych zbrojeń ofensywnych. Ponadto poruszono sprawę całkowitego zaprzestania prób z bronią nuklearną i inne zagadnienia z dziedziny ograniczenia zbrojeń.

Dokonało też wymiany poglądów na sprawę uregulowania problemu bliskowschodniego. A. Gromyko potwierdził negatywny stosunek Związku Radzieckiego do separatystycznego porozumienia z Camp David między Izraelem i Egiptem osiągniętego przy aktywnym udziale USA. (PAP)

Powódź w Bengalu Zach.

Według doniesień z piątku wieczór, powódź w Bengalu Zachodnim przybrała rozmiary prawdziwego potopu, gdy ogarnęła 12 z 16 okręgów tej prowincji i zalała na głębokość do 2 metrów obszary zamieszkałe przez 15 milionów ludzi, czyli prawie jedną trzecią ludności stanu. Nieoficjalne i niekompletne informacje mówią o przeszło 175 ofiarach śmiertelnych.

Wraz z zalaniem nowych terenów Bengalu Zachodniego łączna liczba osób, które uciekały wskutek tegorocznych powodzi w Indiach, przekroczyła 50 milionów. (PAP)

Obradowali kuratorzy krajów socjalistycznych

29 bm. w Warszawie zakończyła obrady dziewiąta konferencja kuratorów stolic krajów socjalistycznych na temat wdrażania zreformowanego systemu oświaty. Uczestniczyli w niej przedstawiciele oświaty stolic ośmiu krajów socjalistycznych, a wśród nich po raz pierwszy z Hawany.

Spotkanie to było okazją do podzielenia się przez przedstawicieli Moskwy i Berlina doświadczeniami zdobytymi w okresie przygotowań i wpro-

wadzenia reformy nauczania. W krajach tych obowiązuje już dziesięcioletni system kształcenia. Inne kraje socjalistyczne przygotowują się do unowocześniania swojego systemu oświaty.

W Polsce rok bieżący zapisę się w historii oświaty początkiem realizacji nowego systemu kształcenia. Na przykładzie Warszawy ukazano przebieg przygotowań do wprowadzenia dziesięcioletniej szkoły średniej. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia wzrastające do dużego z ciągłymi opadami deszczu.

Temperatura minimalna od 5 do 7 stopni, maksymalna od 12 do 14 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, południowo-zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu 10 stopni, w Kaliszu 9 stopni, w Koninie 10 stopni, w Lesznie 9 stopni, w Pile 9 stopni; ciśnienie 752,9 mm.

Więcej informacji w serwisie informacyjnym opracował Włodzisław Braniecki

KRONIKA DNIA

NAUKOWCY O WYKORZYSTANIU DREWNA

W piątek 29 bm. zakończyła się w Poznaniu dwudniowa konferencja naukowa, której tematem były racjonalne metody przerobu drewna. Spotkanie zorganizował Komitet Technologii Drewna PAN oraz Ośrodek Badań i Rozwoju Przemysłu Drzewnego „ORED” w Poznaniu. Prace nad optymalnym przerobem drewna prowadzone są w ramach programu rządowego „Kompleksowy rozwój budownictwa” i dotyczą także wykorzystania odpadów drzewnych. (zr)

KOLEJNE NAGRODY KOWALSKICH

Z inicjatywy czytelników warszawskiego „Kurieru Polskiego” przyznawane są co roku Nagrody Kowskich za rzetelny trud i lepszą od dobrej robotę. W tych dniach odbyło się doroczne posiedzenie Komitetu Nagród Kowskich, na którym przyznano za rok 1978 nagrody zespołowe 13 różnym przedsiębiorstwom w kraju oraz 13 osobom indywidualnym. Wśród nagrodzonych znalazł się Bogusław Ciesielski, rzemieślnik z Poznania. Jest on autorem opracowań wzorów i producentem tanich pomocy naukowych dla dzieci do lat 9. Jego wyroby posiadają atest Ministerstwa Oświaty i Wychowania. (c)

Plenum ZG Zw. Zaw. Górników

29 bm. obradowało w Katowicach plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników, poświęcone problemom dalszego polepszania warunków mieszkaniowych górników i ich rodzin.

Powinno to być obecnie centralny — stwierdzono w toku obrad — odcinek działania instancji i ogniw związkowych w kopalniach i zakładach górniczych. (PAP)

Spojrzenie z historycznej perspektywy

Na rozwój gospodarczy kraju składają się rezultaty pracy całego narodu. Każdy okres historyczny stawia przed narodem określone zadania, od których spełnienia zależy jego rozwój. I tak okres rozbiorów pozostawił po sobie ogromne zaoferowanie gospodarcze, będące m. in. wynikiem znalezienia się poszczególnych ziem polskich w obrębie różnych organizmów politycznych i gospodarczych, w których obowiązywały różne systemy gospodarcze, niekorzystne dla naszego narodu. Niepomyślnie rezultaty gospodarowania odbijały się negatywnie na strukturze społecznej, bowiem nie mogła wykształcić się zasobna klasa mieszczańska, silna klasa robotnicza oraz inteligencja. Sprzężenie między rozwojem społeczeństwa i świadomością narodową uświadczniały się więc coraz bardziej.

Trudną sytuację gospodarczą pogłębiły ogromne zniszczenia I wojny światowej. Wszystko to spowodowało, że przed narodem, rozwijającym się i pełnym entuzjazmu wobec odbudowy państwa, stało niezwykle trudne zadanie integracji gospodarczej rozbitych terytoriów. Na początku popularna była wizja Polski „szklanych domów”, rozciągana przez Stefana Żeromskiego, lecz dość szybko zdano sobie sprawę, że dla jej realizacji nie wystarczy entuzjazm. Coraz bardziej potrzebna stawała się zasadnicza reforma stosunków społecznych, która uczyniłaby z Polski kraj przemysłowy i nowoczesny. Jak okazało się później, te zadania na przyszłość były także uzależnione od przemian dokonujących się na świecie. Warto podkreślić, że mimo nader trudnych warunków — podstawowe zadanie stojące przed narodem w sferze gospodarczej, mające na celu przekreślenie spuścizny zaborów, zostało wykonane. Organizm gospodarczy państwa uległ względem ujednoliceniu i zaczął rozwijać się jako pewna całość. Odbudowa gospodarki dokonywana była z myślą o owej całości. Nie był to bowiem proces spontaniczny, lecz świadome działania całego narodu.

Zorganizowanie w Poznaniu w 1929 roku Powszechnej Wystawy Krajowej miało być przeglądem nie tylko dorobku gospodarczego pierwszego dziesięciolecia niepodległej Polski, lecz również świadectwem osiągniętej integracji wewnętrznej.

Długo można by pisać o przejawach rozbicia ziem polskich, odziedziczonych przez młode państwo. Były więc odrębne systemy walutowe, zanim najpierw w 1920 roku wprowadzono markę polską, a w 1924 roku — polski złoty. Nie było dogodnych połączeń komunikacyjnych, nie mówiąc o ogromnych różnicach w gęstości sieci kolei, dróg itp. Warto przypomnieć, że przed wybuchem I wojny światowej poziom gospodarczy Wielkopolski, mierzony wysokością dochodu narodowego, był trzykrotnie wyższy niż w Galicji, zaś około półtora razy wyższy niż w bardziej

uprzemysłowionym Królestwie. Struktura gospodarcza tej przodującej dzielnicy uległa w wyniku rozbiorów deformacji.

Trwający blisko 7 lat kryzys gospodarczy lat 1929 — 1935 spowodował znaczne straty. Porównajmy. Produkcja węgla kamiennego na jednego mieszkańca ziem polskich wynosiła 1360 kilogramów, w 1920 roku spadła do 1130 kilogramów, w 1938 roku do 1099 kilogramów. Obniżyła się produkcja stali. W 1913 roku na jednego mieszkańca



produkowano jej 56 kilogramów, w 1920 roku 37 kilogramów, a w 1938 roku — 42 kilogramy. Produkcja zbóż na jednego mieszkańca osiągnęła w 1938 roku poziom z 1913 roku. W 1920 roku produkowano z czterech zbóż na jednego mieszkańca zaledwie około 200 kilogramów. Do wybuchu drugiej wojny światowej nie zostały przezwyciężone trudności okresu odbudowy. Coraz bardziej widoczne stawały się rezultaty hamulców rozwoju gospodarczego. Główną przyczyną niemożności wyjścia poza określone wskaźniki, mimo zrealizowania poważnych inwestycji (jak port w Gdyni czy Centralny Okręg Przemysłowy) był ograniczony rynek wewnętrzny, wiążący się z zacofaną strukturą agrarną.

Po drugiej wojnie światowej naród polski znów stanął przed nowymi, ogromnymi zadaniami. Zaczął je realizować po utracie sześciu milionów mieszkańców oraz zniszczeniu prawie czterdziestu procent majątku narodowego. Niezależnie od wielkich zadań odbudowy trzeba było zapewnić warunki dla zasadniczych przekształceń w strukturze społecznej, niezbędnych z kolei dla podejmowania coraz bardziej rosnących zadań gospodarczych. Warunkiem zasadniczym, który umożliwił pomyślne przeprowadzenie tych zadań, było przeprowadzenie wielkich reform gospodarczych, społecznych i politycznych. W latach czterdziestych — dokonana została reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu oraz przejście do socjalistycznego planowania gospodarczego i przestrzennie — regionalnego. Zaczęły się procesy integracji społeczeństwa polskiego, które nazwać można by zintensyfikowanymi procesami tworzenia się narodu socjalistycznego.

Odsatek ludności miejskiej, który w 1938 roku wynosił około 30 procent, uległ niemal podwojeniu. Zwiększyło się jednocześnie zatrudnienie nierolnicze na wsi, tak iż udział ludno-

ści czerpiącej główne źródło utrzymania z rolnictwa zmniejszył się w okresie Polski Ludowej z około połowy do około jednej czwartej. Nastąpił, w związku z industrializacją kraju, wzrost liczebny klasy robotniczej, dokonano się zmiany w jej strukturze. Zbudowano wiele nowych zakładów przemysłowych oraz nowe miasta (np. Nowa Huta czy nowe dzielnice Konina). Zbudowany został kombinat petrochemiczny w Płocku, zakłady chemiczne w Puławach, Włocławku, Policach i w innych miejscowościach. Powstały nowe okręgi wydobywania węgla (np. Rybnicki Okręg Węglowy, rozwijający się obecnie okręg wydobywania węgla w Lubelskiem czy też okręg furaszowski), eksploatacja złóż siarki (Tarnobrzeg), miedzi (Lublin, Polkowice). Rozwinął się przemysł stoczniowy, zbudowano nowy port w Gdańsku.

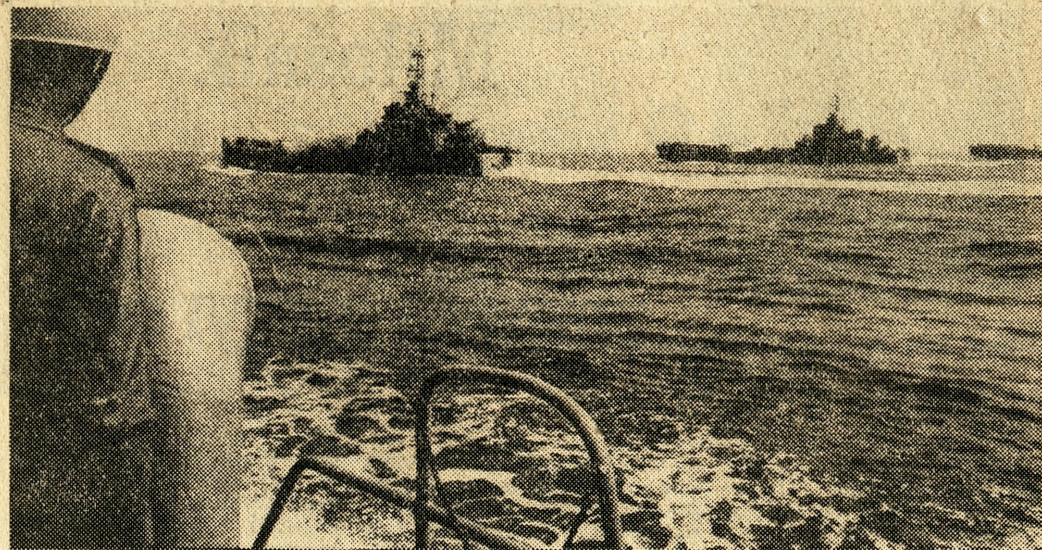
Już w okresie planu sześciolatniego (tylko w ramach dostaw ze Związku Radzieckiego) zbudowano 27 wielkich zakładów przemysłowych, m. in. Hutę im. Lenina, Fabrykę Samochodów Ośmiobowych na Żeraniu, Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu. Starano się przede wszystkim o uprzemysłowienie rejonów mających zacofaną strukturę gospodarczą. Rozbudowano przemysł na ziemiach zachodnich i północnych. Znacznie rosły się i przekształcały Zakłady H. Cegielskiego w Poznaniu. W ostatnich latach (po 1970 roku) zbudowano dziesiątki nowych zakładów przemysłowych, m. in. rafinerię ropy naftowej w Gdańsku, Hute „Katowice”, kopalnię węgla kamiennego „Pisł” w Tychach.

Z industrializacją szły w parze procesy rozwoju i przemian strukturalnych w rolnictwie. Tylko w latach 1971—1976 ludność miejska w Polsce wzrosła prawie o 2,4 mln osób. Średni roczny przyrost produkcji przemysłowej w latach 1950—1977 wyniósł ponad 10 procent. Globalna produkcja rolna w latach 1950—1975 wzrosła o około 100 procent. W roku 1946 produkcja czterech zbóż wynosiła na jednego mieszkańca 213 kilogramów, w roku 1977 — około 600 kilogramów. Produkcja węgla w porównaniu z 1938 rokiem wzrosła około pięciokrotnie (na jednego mieszkańca), produkcja stali i cementu — kilkunastokrotnie, energii elektrycznej niemal trzydziestokrotnie.

Polska stała się krajem uprzemysłowionym o coraz bardziej nowoczesnej strukturze gospodarczej. Wymowę tych dynamicznych procesów często przesłaniają nam jednak bieżące trudności i problemy ekonomiczne. Wielkie dokonania są wszakże widoczne w całej pełni, gdy spojrzeć na nie z większej perspektywy historycznej. Widać wówczas zarówno ciągłość rozwoju historycznego, jak i momenty przełomowe, kiedy dokonywały się wielkie jakościowe przemiany.

JERZY TOPOLSKI

Przed 35-leciem ludowego Wojska Polskiego



Cwiczenia współczesnych oddziałów i okrętów marynarki wojennej ludowego Wojska Polskiego. Fot. — CAF

Historia odnotowała wiele nazwisk uczonych i wynalazców, którzy w ciszy swoich pracowni samotnie odkrywali prawa rządzące przyrodą lub opracowywali pomysły nowych maszyn i urządzeń. Im bliżej naszych czasów, tym mniej takich samotników, coraz częściej zaś mówi się o zespołach pracowników naukowych. Postępująca specjalizacja wprowadza kolejne korekty do organizacji badań naukowych: dzisiaj polscy uczeni na zasadach partnerstwa biorą udział w pracach wielu zagranicznych placówek.

Głównym partnerem i w tym zakresie jest dla Polski Związek Radziecki, z którym wspólnie pracujemy we wszystkich ważniejszych dziedzinach nauki i techniki. Coraz więcej znajduje zastosowanie wyników badań naukowych zrodzonych we współdziałaniu polskich i radzieckich placówek naukowych, projektowo — konstrukcyjnych lub dużych organizacji gospodarczych. Współpraca ta, realizowana jest przede wszystkim w ramach programów rozwoju specjalizacji i kooperacji do roku 1990. Przykładem mogą być coraz mocniejsze powiązania Politechniki Poznańskiej z Charkowskim Instytutem Politechnicznym im. Włodzimierza Lenina. Porozumienie o współpracy, zawarte w 1968 roku, dotyczy prowadzenia wspólnych badań naukowych i zajęć dydaktycznych, kształcenia i doskonalenia kadr wymiany specjalistów, studenckich zawodowych praktyk wakacyjnych oraz współpracy organizacji młodzieżowych i społecznych.

Instytut Fizyki poznańskiej uczelni współdziała z Kadrą Fizyki Ogólnej i Doświadczalnej Charkowskiej Placówki. Przedmiotem wspólnych zainteresowań są m. in. właściwości fizyczne cienkich warstw półprzewodników naniesionych na podłoże ferroelektryczne oraz badanie właściwości kompozycji półprzewodników i ciekłego kryształu. Chemicy poszukują substancji organicznych zapobiegających korozji żelaza, badają także strukturę i własności modyfikowa-

Naukowe związki Poznania z Krajem Rad

W kręgu wspólnych rozwiązań

nych żywicy poliestrowych. Instytut Techniki Ciepłej i Silników Spalinowych Politechniki Poznańskiej prowadzi wspólne badania z Katedrą Budowy Turbin Charkowskiego Instytutu Politechnicznego. Do tychże m. in. opracowania schematów, przeprowadzenia obliczeń i wykonania automatycznego regulatora przekładni hydrostatycznej dla ciągnika rolniczego.

Współdziałanie z instytutem charkowskim ma w poznańskiej uczelni technicznej najdłuższą i najbardziej owocną tradycję. Rezultatem wspólnych prac jest nie tylko pogłębiona wiedza teoretyczna i jej konsekwencje praktyczne, lecz także podręczniki, skrypty i publikacje w zeszytach naukowych obydwu uczelni.

Politechnika Poznańska na wiazala kontakty naukowe również z innymi radzieckimi placówkami badawczymi. Należy do nich Instytut Fotosyntez Akademii Nauk ZSRR w Paszkińsku koło Moskwy, gdzie radzieccy i polscy pracownicy nauki badają m. in. własności fotoelektryczne biliprotein oraz strukturę tzw. kompleksów barwnikowo — białkowych, z Instytutem Fotobiologii Akademii Nauk Białoruskiej Federacyjnej Republiki Radkowskiej — Badawczym Problemie dzieckiej w Mińsku, z Między narodowym Instytutem Nauk i Zarządzania w Moskwie (w zakresie stosowania maszyn cyfrowych w procesach informacyjnych systemów organizacyjnych i tworzenia banku danych dla nauki i techniki) oraz z Moskiewskim Instytutem Energetycznym. W zakresie hydrometalurgii metali kolorowych (głównie miedzi) pracownicy Politechniki Poznańskiej współdziałają z dwoma stałymi komisjami Rady Wzajemnej Pomo-

cy Gospodarczej — Metalurgii Metali Kolorowych i Przemysłu Chemicznego.

W ramach współpracy z ZSRR do tego kraju wyjeżdżają młodzi pracownicy nauki, którzy w radzieckich placówkach odbywają staże doktorskie, a także studenci. Obecnie w ZSRR zdobywa wiedzę sześćdziesiąt osób przyjeżdżających na studia przez Politechnikę Poznańską, a z kolejnych praktyk wakacyjnych powróciło pięć grup młodzieży.

Nadchodzące lata przyniosą zapewne rozszerzenie współpracy z radzieckimi placówkami naukowymi. Politechnika zawarła porozumienie z Instytutem Budowy Maszyn Rolniczych w Rostowie nad Donem, przewidujące m. in. badania zjawiska tarcia w warunkach skrawania, utrzymuje także kontakty z Instytutem Politechnicznym w Taszkencie i z Kirowskim Instytutem Inżynierii — Budowlanym.

Współpraca polskich i radzieckich uczonych przynosi korzyść obydwu krajom. Ich potencjał naukowy — badawczy może być jednak wykorzystany znacznie lepiej. Wspólne rozwiązywanie problemów naukowych — technicznych i produkcyjnych — opracowywanie i wdrażanie do produkcji nowoczesnych technologii i konstrukcji w przemyśle, budownictwie, rolnictwie i transporcie pozwoliłoby nie tylko podnieść jakość produkowanych wyrobów i racjonalnie wykorzystywać paliwa i energię, lecz także w coraz większym stopniu uniezależnić się od kłopotliwego i kosztownego importu z krajów kapitalistycznych.

ZYGMUNT ROLA

Czasami, ale na szczęście tylko czasami, zastanawiam się gdzie żyję. Otwieram oczy, a tu dookoła wszystko znane, swojskie. Nastawiam uszy, łapie dźwięki i też wszystko znane, też swojskie. Czyli żyję u siebie, w moim od lat mieszkaniu, na mojej od lat ulicy, w moim od lat domu. Nie gdzieś tam, w świecie obcym, albo w świecie abstrakcji.

Żyję — sprawdzam na mapie — między 49 a 55 stopniem szerokości geograficznej i między 14 a 24 stopniem długości, między Odrą i Bugiem i między Bałtykiem a Tatrami.

Czy jednak naprawdę? Zaczynam wątpić, albo już mi się kompletnie poplątało! Albo jestem do tyłu i nie nadążam ze stanem swojej świadomości!

Właśnie opuścił moje progi dwaj bardzo u nas ważni panowie. Pierwszy został wezwany do awarii gazowej kuchni, a drugi do drobnej usterki w telefonie. Pierwszy miał etat w administracji, a drugi w urzędzie telefoniznym. Pierwszy miał około sześćdziesiątki, a drugi około dwudziestu pięciu. Pierwszy nie znał drugiego, a drugi nie znał pierwszego. Obaj jednak zaprezentowali zupełnie nową filozofię. Pierwszy mówił tak, jakbym słuchał drugiego, a drugi mówił tak, jakbym słuchał pierwszego.

— Proszę pana, tę kuchnię można wyremontować, ale czy ona się panu już nie zamortyzowała? — mówi pierwszy. A potem ciągnie wątek w tym duchu: — Ja mogę panu ją zrobić, dlaczego nie, od tego jestem, za to biorę pieniądze, bo mam etat, ale nie lepiej kupić panu nową? Teraz można dostać bardzo dobrą kuchnię z odrzutu

eksportowego i nawet tanio kosztuje. Gdzieś chyba około siedmiu tysięcy, ale się opłaci, żona będzie szczęśliwa, a panu zreperuje i nadal nie będzie pan mógł upiec żadnego ciasta, bo zawsze się robi zakalec. A ta kuchnia z odrzutu eksportowego jest nawet tania, ona na Zachodzie kosztuje dwieście i więcej dolarów.

Nie starsze na linii

Wykład nowej filozofii

— Proszę pana ten telefon można zreperować, ale czy on się panu już nie zamortyzował? — mówi drugi. A potem dalej ciągnie wątek tak: — Ja mogę panu zrobić, dlaczego nie, od tego jestem, za to biorę pieniądze, bo mam etat, ale nie lepiej kupić panu nowy, teraz można dostać bardzo piękny telefon w Pewexie i nawet tanio kosztuje, gdzieś niespełna kilkanaście dolarów, ale się opłaci, bo technicznie doskonały i ja to mówię, stary fachowiec, a fachowców trzeba słuchać, na Zachodzie taki telefon kosztuje o wiele drożej.

Co człowiek robi w takiej sytuacji?

Pierwszego wykładowcę filozofii — toleruje, sprzecza się z nim, dyskutuje, przekonuje i rozstaje się w zgodzie do następnej awarii.

Drugiego — raczej już traktuje... A jak traktuje, to zależy od jego psyche. Ja w każdym razie nie wytrzymałem, bo już nie mogłem słuchać. Za kogo on mnie ma, za kogo bierze. Za milionera z podręcznym małym magazynkiem forsy, czy za człowieka żyjącego, jak wszyscy, z pensji. Cierpliwie oczekiwałem aż facet zreperuje usterkę, a następnie dość obcesowo oświadczyłem, że będzie ostatnim człowiekiem, którego pragnęłbym spotkać w życiu. Powiem, że mnie wkurzył jak nikt inny. Ale kiedy już zamknął drzwi, kiedy uciżył jego kroki na schodach, kiedy zaczął się oddalać z tą swoją filozofią, zrozumiałem własną niesprawiedliwość, a nieco później nawet powziąłem myśl, że muszę doskonalić swój charakter.

W każdym razie obydwie te wizyty dały mi dużo do myślenia.

I potwierdziły, że nie należy reagować ostro, gdyż to bardzo nieładnie, a raczej trzeba być cierpliwym i wyrozumiałym. Toteż kiedy szukałem po całym mieście akumulatora i ktoś mi doradził, abym kupił nowy samochód, wzięłem to za bardzo dobry żart. Uśmiełem się zdrowo, a śmiech to zdrowie.

TOMASZ JERKO



Prof. dr hab. Jarosław Urbański.
Fot. — R. Królik

Portrety uczonych

Miłośnik i znawca przyrody

Jowialny, starszy pan, profesor Jarosław Urbański spogląda na własny dorobek z dystansu historyka — z powodzi prac naukowych beznamiętnie wylania te najbardziej znaczące, najistotniejsze dla ludzkiej wiedzy, a równocześnie z dystansu satyryka: bezlitośnie w wizerunku własnym dostrzega ułomności człowieka natury i dworującą z nich, pokazuje je innym.

Zastanawiam się, które wątki moich rozmów z tym wybitnym uczonym najbardziej zaślugały na to, by je rozwinąć przed czytelnikiem. Czy — o kres nauki w poznańskim Gimnazjum im. Marii Magdaleny i studiów na Uniwersytecie Poznańskim?

— Maturę — mówi profesor z rozrównaniem, ale i rozbiwaniem w głosie — zdawałem z rocznym opóźnieniem, bo w czasie wakacyjnych wędrowek zafrapowały mnie nieczaki Roztocza. Do dzisiaj przechowuję świadectwo repetytanta.

A znowu uniwersytet robiłem aż dziewięć lat, lecz za to w ostatnim roku studiów otrzymałem... medal za wydrukowaną pracę o mięczakach Bałaj Góry. Wtedy publikowałem już dość dużo, również za granicą. Uczylem się języka serbochorwackiego i często jeździłem do Jugosławii i Bułgarii, poznając tamtejsze ślimaki.

Oto opasły tom zatytułowany „Nauka w Wielkopolsce”. Nazwisko „Urbański Jarosław” odnotowano w indeksie kilka nacięć razy — niewielu poznańskich uczonych ma tu — ówne ekspozycyjną pozycję. Dowiaduje się więc, że profesor do 1939 roku rozwijał bardzo żywotną i wielostronną działalność. Sześć lat (w okresie studiów!) był sekretarzem Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody w Wielkopolsce i Pomorzu. Dwa lata (także w okresie studiów!) był asystentem w ówczesnym Zakładzie Zoologii i Entomologii ówczesnego Wydziału Rolniczego i Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego. Badania fauny rozpoczął jako uczeń gimnazjum, no znając mięczaki Wielkopolski, Pienin, Roztocza, Babiej Góry, Jugosławii. Poznał i opisał życie węży w Wielkopolskim Parku Narodowym. Był sekretarzem redakcji czasopisma poświęconego ochronie przyrody w Wielkopolsce i na Pomorzu redagowanego przez profesora Adama Wodzieckiego — do wybuchu wojny wydrukowano osiem zeszytów (ósmy — najobszerniejszy — poświęcony jest pomnikom i zabytkom przyrody w Wielkopolsce). Bibliografia prac Jarosława Urbańskiego do 1939 roku (miał wtedy zaledwie trzydzieści lat) liczy ponad sto publikacji. Który student, który pracownik naukowy może w tak krótkim okresie wykazać się równie okazałym dorobkiem?

Kariera naukowa mojego rozmówcy to także temat oryginalny i frapujący. Któż bowiem pamięta, że ten poznański zoolog jest pierwszym w dziejach Polskiej Ludowej Pracownikiem naukowym, który obronił dyplom doktorski? Miał to zresztą zrobić jesienią 1939 roku. Ponieważ w okresie okupacji ani praca, ani jej dokumentacja szczególnie nie zaginęły, po sześciu latach zaniósł je w Lublinie do profesora Konstantego Strawińskiego i w sposób pewny zaspołkoł docieklivość członków specjalnie zwołanej komisji. W następnym roku obronił pracę habilitacyjną i wrócił do Poznania. W 1950 roku był już profesorem i do dzisiaj jest kierownikiem Zakładu Zoologii Ogólnej UAM.

Treścią długiej serii artykułów o profesorze mogłaby być z pewnością jego działalność na polu ochrony przyrody. Za to przede wszystkim otrzymał wysokie odznaczenia państwowe — krzyże Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, oraz medal Komisji Edukacji Narodowej. O wysokim autorytecie uczonego i w tej dziedzinie świadczy jego nieprzerwana praca od zakończenia wojny jako członka Komisji Ochrony Zwierząt Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz przewodniczącego Rady Naukowej Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu (jest jego dziejopisem), uwiecznione powodzeniem zabiegi o utworzenie Wielkopolskiego Parku Narodowego i Wolińskiego Parku Narodowego.

— Nieustępliwe, konsekwentne starania o Wielkopolski Park Narodowy — wspomina profesor — bardzo pomogły zyskiwały zrozumienie i przychylność władz. Już w 1932 roku wyznaczono granice dwóch rezerwatów — w Pu-

szczykowie i w Osowej Górze. W 1945 roku z inicjatywy profesora Adama Wodzieckiego Wielkopolski Komitet Ochrony Przyrody w Poznaniu skierował pismo do ministra oświaty w sprawie utworzenia Wielkopolskiego Parku Narodowego. Upiękniono jednak 37 lat od pierwszego w tej sprawie apelu, gdy w 1957 roku Park, na mocy rozporządzenia ministra rolnictwa, został utworzony. Teraz, po dwudziestu latach, sytuacja tego kompleksu przyrodniczego coraz bardziej zmienia się na niekorzyść. Poznań zbliżył się do jego granic, szybko rozrastają się też osiedla na obrzeżu Parku i w jego obrębie, co odnosi się zwłaszcza do Puszczykowa. Tamtejsza przyroda jest więc stale zagrożona. Sprawa pałacą staje się poszerzenie obszaru Parku i otoczenia go odpowiednią otuliną, w której będzie można tak kierować zabiegami gospodarczymi, aby Wielki polski Park Narodowy mógł pełnić swoje zadania — naukowe, społeczne oraz jako „zielone płuca” Poznania.

Może jednak zdecydowałbym się na prezentację trwającą już kilkadziesiąt lat badań profesora na Półwyspie Bałkańskim. Jest dzięki nim najwybitniejszym znawcą bogatej fauny mięczaków krajów tamtego regionu, którym m. in. poświęcił kilkanaście publikacji w języku niemieckim. A może poprzestać na jego wędrówkach po Polsce ze studentami i doktorantami? Na zaprezentowanie doświadczeń Jarosława Urbańskiego — mistrza w fotografii przyrodniczej? Albo — rezultatów zespołowej, ćwierć wieku trwającej pracy zakładu, którym kieruje, w Wolińskim Parku Narodowym, czy — choćby — dotychczasowych wyników współpracy z Przedsiębiorstwem „Las” w zakresie możliwości zwiększania eksportu ślimaków winniczków?

Nielatwy to wybór. Wszelkiemu winna jednak niezwykła aktywność uczonego w różnych dziedzinach nauk biologicznych oraz w zakresie ochrony przyrody przed ingerencją cywilizacji. Trudne będzie miał zadanie biograf tej barwnej, renesansowej niemal postaci.

ZYGMUNT ROLA

U progu sezonu

W teatrach Wielkopolski

Rozpoczął się już sezon teatralny 1978-79. Odbły się, przygotowane latem, pierwsze premiery. Jaki będzie ten sezon?

Artyści. W przeciwieństwie do placówek muzycznych w żadnym z działających w Wielkopolsce teatrów nie zmieniło się kierownictwo artystyczne. Siódmy już sezon prowadzić będzie Teatr Polski w Poznaniu Roman Kordziński; Izabella Cywińska szósty sezon poznański Teatr Nowy, Conrad Drzewiecki Polski Teatr Tańca — Balet Poznański, Wojciech Bożyński Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie; czwarty sezon — Wojciech Wierzbicki w Poznańskim Teatrze Lalki i Aktora; i wreszcie drugi z kolei sezon dyrektorować będzie w kaliskim Teatrze im. Wojciecha Bogusława skiego Waldemar Wilhelm.

Stabilizacja kierownictwa wpłynie oczywiście na ciągłość poczyną artystycznych teatrów. Obok dyrektorów, którzy w głównej mierze będą realizatorami spektakli prowadzonych przez siebie scen — na afiszach kolejnych premier znajdą się nazwiska związanych blisko z tymi teatrami, znanych już publiczności Wielkopolskiej reżyserów, scenografów, muzyków. Nowymi, stałymi reżyserami teatrów będą: w Kaliszu Józef Jasielski (dotychczasowy reżyser teatrów w Lublinie i Elblągu) oraz w Teatrze Nowym Wojciech Szulczyński (dyplomant wydziału reżyserii krakowskiej uczelni teatralnej). Trzeci już spektakl — jako swój warsztat reżyserski — przygotowuje aktorka PTLiA Teresa Gąsiorowska.

Gościnnie w nowym sezonie reżyserować będą: w Teatrze Polskim Piotr Monastyrski, dyrektor teatru w Kujawach w ZSR i Robert Nogrady, dyrektor teatru w Peczynie na Węgrzech; w Teatrze Nowym znany filmowiec Krzysztof Kieślowski; w teatrze kaliskim znany aktor i reżyser Stanisław Brejdygant; w PTLiA dziekan wydziału lalkarskiego we Wrocławiu Wiesław Hejno i Jugosłowianin Edi Majaron; w Polskim Teatrze Tańca twórcą choreografii będzie Francuzka Janine Charot.

Z nowym sezonem 13 aktorów teatrów Wielkopolski przeszło do innych zespołów. Rozpoczą w tych teatrach pracę 24 nowych aktorów i tancerzy, w tym 11 tegorocznych absolwentów szkół artystycznych; w Teatrze Polskim absolwentką filii wrocławskiej PWST w Krakowie Józefina Szańska oraz przybyli z innych teatrów: Izabella Polańska-Sul, Maria Skowrońska-Perlak (swą karierę sceniczną zaczęła w poznańskim studenckim teatrze „Nurt”), Stanisław Berny, Bogusław Czarul, Janusz Grenda, Maciej Ferlak, Jarosław Piłarski; w Teatrze Nowym absolwent PWST w Warszawie Michał Kula; w teatrze gnieźnieńskim Zbigniew Bojarczuk i Janina Mariówna; w teatrze kaliskim absolwent łódzkiej PWSTTViF Jędrusik i Jacek Korpaczewski oraz Liliana Brzezińska, Włodzimierz Manciewicz, Bożena Remulska i Ryszard Palczyński, którzy przybyli z innych teatrów; w PTLiA Wojciech Rum, absolwent filii wrocławskiej PWST w Krakowie; w Polskim Teatrze Tańca — troje absolwentów poznańskiej szkoły baletowej: Ewa Aksamitowska, Beata Kopczyńska i Zbigniew Szydełko oraz troje absolwentów szkoły baletowej w Gdańsku: Elżbieta Klimek, Waldemar Olszówka i Krzysztof Paluch.

Repertuar. Plany w tej dziedzinie nie są do końca sprecyzowane. Oto dotychczasowe zapowiedzi repertuarowe.

Klasyka polska: Teatr Nowy — III część „Dziadów” Adama Mickiewicza oraz „Ojczyzna chochołów” (montaż wierszy i pieśni 20-lecia międzywojennego); teatr gnieźnieński — „Balladyna” Juliusza Słowackiego (premiera odbyła się 2. IX) i „Dwie bliźny” Aleksandra Fredry; teatr w Kaliszu — „Dziady” Adama Mickiewicza, „Lato” Tadeusza Rittnera i „Szaństwo panny Ewy” Kornela Makuszyńskiego;

klasyka obca: Teatr Polski — „Wściekle pieniądze” Aleksandra Ostrowskiego; Teatr Nowy — „Życie snem” Calderona de la Barci,

„Miłość pod Padwą” Beola Ruzzante; teatr gnieźnieński — „Bachantki” Eurypidesa; teatr w Kaliszu — „Idiota” Fiodora Dostojewskiego i „Szwęjk” Jarosława Haska;

polska dramaturgia współczesna: Teatr Polski — „Dno nieba” (premiera odbyła się 23. IX) i „Skok przez siebie” Jarosława Abramowa — Newerlego, „Poszli ci, którzy powinni” (sztuka o Powstaniu Wielkopolskim) Gerarda Górnickiego, „Rozmowy z katem” Kazimierza Moczarskiego, „Trzech w linii prostej” Romana Bratnego i „Krawiec” Sławomira Mroczka; Teatr Nowy — „Ślub” Witolda Gombrowicza; teatr gnieźnieński — „Ślub” Witolda Gombrowicza, „Symfonia domowa” Marka Domańskiego i „Przygoda zegara” Michała Wrońskiego; teatr w Kaliszu — „Kuglarze” Zdzisława Skowrońskiego.

współczesna dramaturgia obca: Teatr Polski — „Krwawy chrzest” Gyulji Hernadiego (sztuka o wydarzeniach rewolucji 1905 roku na Węgrzech) i „Dziennikarze” Arnolda Weskera;

repertuar PTLiA: dla dzieci — „Bamba w oazie Tonga” (premiera — 9 IX) Jana Ośnicy, „Koziołki z wieży ratuszowej” — opera Jerzego Kurczewskiego do libretta Leokadii Serafinowicz według tekstu Tadeusza Kraszewskiego, „Co kto chce, czyli siedem przygód Centka” Małgorzaty Komorowskiej, „Porwanie w Tiuturliście” Wojciecha Zukrowskiego, „Piosenka idzie na spotkanie” Edi Putora; dla młodzieży — „Odpawa posłów greckich”, „Pieśni” i „Fraszki” Jana Kochanowskiego oraz „Mały książę” Antoine’a Saint-Exupéry’ego;

repertuar Polskiego Teatru Tańca: I premiera — balety do „Pieśni” Stanisława Moniuszki, „Dramatic story” Kazimierza Serockiego oraz balet do muzyki staropolskiej; II premiera — „Gra w karty” Igora Strawińskiego i „Zodiak” Pierre’a Hasequenha.

Baza sceniczna teatrów. Trzy teatry przedstawiają spektakle także na swych drugich scenach: Teatr Polski na Scenie Propozycji „Próby” (w foyer teatru lub też — w wolne poniedziałki — na dużej scenie), Teatr Nowy na Scenie Nowej, teatr w Kaliszu na małej scenie w sali prób. Tenże ostatni teatr posiada stałą scenę filialną w Ostrowie i czyni starania o utworzenie podobnej sceny w Jarocinie. Scena filialna tego teatru powstanie w tym roku także w Sieradzu.

Ważniejsze wydarzenia w działalności artystyczno-organizatorskiej teatrów w sezonie 1978/79.

Wiosną 1979 roku teatr gnieźnieński będzie gospodarzem II przeglądu sztuk fredrowskich, a teatr w Kaliszu — XIX Kaliskich Spotkań Teatralnych. Teatr Polski przedstawi swe spektakle podczas Dekady Kultury Polskiej na Węgrzech. W Poznaniu czynione są także starania, by przy Teatrze Nowym na wzór Wrocławia i Gdańska powstało Studium Teatralne. PTLiA będzie w 1979 roku gospodarzem części teatralnej IV Biennale Sztuki dla Dziecka.

Z racji uprawianych gatunków teatralnych i prezentowanego poziomu PTLiA oraz Polski Teatr Tańca w sezonie 1978/79 wstępować będą wielokrotnie za granicą. PTLiA we wrześniu grał w Czechosłowacji, w październiku jedzie ze swymi spektaklami do Liege (Francja), w listopadzie do Oldenburga (RFN), w styczniu 1979 do Wiednia, w maju 1979 — do Dreźnie. Polski Teatr Tańca we wrześniu br. występował w Rotterdamie, w październiku jedzie do Rzymu na festiwal Incontri Musicali Romani i do Bułgarii (Sofia, Płowdiw), w styczniu 1979 wystąpi w Wiedniu, w lutym w Budapeszcie, w marcu da 13 spektakli w RFN, w kwietniu 8 spektakli w Centrum Georges’a Pompidou w Paryżu; wiosną teatr odbędzie parotygodniowe tournée po Związku Radzieckim, a w sierpniu wystąpi na dwóch festiwalach baletowych we Francji.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Swiszców nad Dunajem

Poszukiwanie przeszłości

Korespondencja własna z Bułgarii

scą, rosyjskie wojska rozpoczęły wyzwolenie Bułgarów spod pięćsetletniej niewoli tureckiej.

Dzierżąc w ręku Novae oznaczano dawniej zachować dla Rzymu obfitującą w zboża Mezję i sąsiadującą Trację oraz zapewnić sobie stały napływ nowej siły roboczej, czyli po prostu — niewolników. Zdobywali ich Rzymianie w tzw. liwresie, strefie przygranicznej imperium. Panować w Novae znaczyło też utrzymać ważne skrzyżowanie szlaków handlowych — wodnych i lądowych — z Azji i Bizancjum oraz do ziem północnych, również nad bałtyckich.

I tak trafiam nad Dunajem na jedno z odgałęzień potężnej części Szlaku Burszty

nowego. Rzym sprowadzał burzty z polskich ziem. Znany jest archeologom zapis u Pliniusza Starszego o specjalnej długotrwałej wyprawie po burzty nad Bałtyk. Jakże były więc szersze, ekonomiczne i kulturowe związki cesarstwa z Polanami? Z innymi mieszkańcami obecnych polskich ziem? Oto i powód naszego zainteresowania starożytną twierdzą, ciekawą pod Swiszców.

Mówi prof. Stefan Parnicki-Pudełko, historyk architektury greckiej i rzymskiej, kierownik Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej UAM: — Szukamy tutaj dowodów kontaktów Rzymu z ludźmi ziem polskich. Były one niewątpliwie, czego dowodzą nasze dotychczasowe wiadomo-

ści o szlakach handlowych. W handlu z północnymi Słowianami musiały mieć udział prowincje rzymskie. Ich wpływ kulturowy był niewątpliwie, przejeżdżaliśmy przecież porządek rzymski, choć są dzisiaj w Polsce miejsca bliższe światu wschodniemu, greckiemu. Skąd zatem wywodzi się nasza kultura? Pytanie aktualne i teraz dla historyka, odpowiedź jeszcze niepełna. Może w części znajdziemy ją w Novae? To tylko pozornie dalekie źródło wiedzy o Polsce. Novae to ponadto polski wkład do badań nad limesem, czyli granicą Rzymu ze światem barbarzyńskim. A sięgała ona południowych polaci polskich ziem.

Po dwudziestu latach eks-

ploracji przez polskich i bułgarskich archeologów, znane są zarysy urbanistyczne miasta i twierdzy, zlokalizowano ważniejsze, choć zapewne nie wszystkie zabytki architektoniczne Novae. Prof. Parnicki zrekonstruował nawet 10-metrową bramę zachodnią. Była ona drogowskazem dla późniejszych znalezisk wokół forum. Ale na początku, gdy zakładano tu park wokół Pomnika Wolności, znajdowano jedynie beznadziejne szczątki kamienia, cegieł i amfor. W ludowym przekazie Novae było nieocenionym źródłem budulca, swym istnym kamieniem, z którego go wieki całe czerpano materiał budowlany. Czynili to nawet Rzymianie. W budowlach i murach Novae znajdowali nasi archeolodzy użyte wódnym nity z inskrypcjami (napisami), pochodzące z wcześniejszego okresu.

Kiedy więc we wrześniu 1960 roku, na mocy porozumienia Akademii Nauk Bułgarii i Polski, trafiła tu ekipa Uniwersytetu Warszawskiego pod wodzą prof. Kazimie-

W ostatnim okresie na Zachodzie furorę robiły filmy, których bohaterami były dzieci, przeważnie kilkunastoletnie dziewczynki. Mimo udziału młodocianych gwiazd, były to jednak filmy dla dorosłych, zwłaszcza, że dość mocno zabarwiano je erotyzmem. Obecnie mamy do czynienia z nowym zjawiskiem, co wskazuje, że film zachodni odkrył dla siebie nową publiczność i do niej przede wszystkim będzie się zwracał.

Kto w krajach zachodnich chodzi dzisiaj do kina? W Republice Federalnej Niemiec badania wykazały, że 3/4 publiczności kinowej to osoby od 14 do 29 lat, chociaż ta grupa w wieku stanowi zaledwie 1/4 ogólnej liczby ludności. Podobnie przedstawia się sytuacja w innych krajach, przy czym wśród młodych kinomanów przeważają ci najmłodsi. Nastolatki oglądają przeciętnie dwa razy więcej filmów niż młodzi ludzie w wieku 20—30 lat.

W liczbach tych znajdują odbicie zmiany w stosunkach społecznych, które trwale ukształtowały się w tych krajach. Po praktycznym zaniku typowego kiedyś modelu wie-

„Młodzieżowa fala“ w zachodnim filmie

loosobowej rodziny, obserwuje się obecnie również rozkład młodych rodzin. Nastolatki stanowią obecnie dużą grupę ludności, która opuściła domy rodzinne. Oni właśnie tworzą najliczniejszą grupę przedkła dającą salę kinową nad telewizję.

Nietrudno odgadnąć, czego szukają w kinie. Chcą widzieć samych siebie. Zachodni przemysł filmowy dość szybko zorientował się w sytuacji i wyszedł naprzeciw życzeniom nowych odbiorców. W produkowanych obecnie filmach królują młodość i jej problemy. Robią je teraz wszyscy, zarówno starzy uznani mistrzowie, jak i przedstawiciele tzw. młodszego kina, którzy, na dobrą sprawę, mogliby być ojcami swoich nowych widzów.

Jednak szansę uzyskują również bardzo młodzi twórcy. Często reżyserzy filmów „młodzieżowej fali” nie przekroczyli trzydziestego roku życia. W ten sposób, przynajmniej pod względem dat urodzenia, młodym widzom oferuje się ich

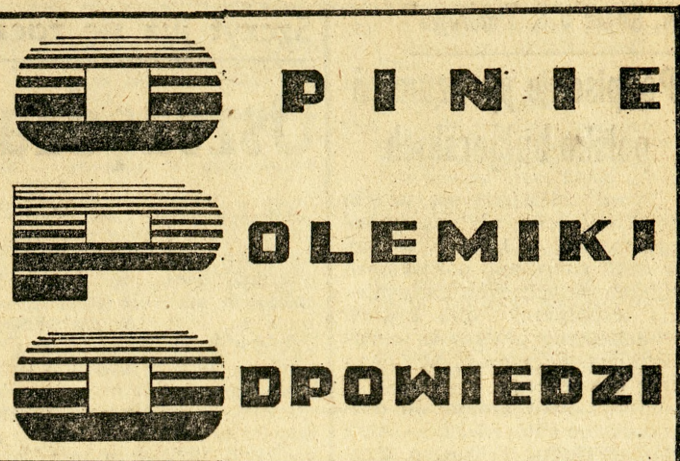
autentyczny autoportret. Uważany za „cudowne dziecko Hollywoodu” Steven Spielberg, który w wieku 27 lat nakręcił „Szczęki”, a mając 29 lat „Bliźnięta”, nie jest wyjątkiem. Również w Europie Zachodniej reżyserzy poniżej trzydziestki nie należą do rzadkości. Nakręcony przez 25-letniego Włocha Nanni Morettiego film „Ecce Bombo”, w którym gra on również główną rolę, jest jedną z najlepszych satyr na włoski styl życia.

Wszystko to można by potraktować jako ciekawostkę, gdyby wraz z nową publicznością, wykonawcami i reżyserami nie uległ również zasadniczej zmianie sam film. Rzecz w tym, że ten kto chce być rozumiany przez młodych, musi używać ich języka.

Najdalej poszli w tym kierunku Amerykanie. Bohaterowie słynnej „Wojny gwiazd” zachowują się i reagują jak dzisiejsza młodzież. Podobnie w „Tyłku w sobotę w nocy”, czułym reprezentancie tzw. fali filmów dyskotekowych.

Obserwując dotychczasowy rozwój „młodzieżowej fali”, krytyka jest zdania, że nowa publiczność kinowa nie żąda szczególnie oryginalnych filmów, lecz styl, który zupełnie inaczej, często nawet nie poradnie, odczytuje kinematograficzny alfabet. Innymi słowy, nie należy obawiać się jakiegś anarchii, ponieważ „młodzieżowa fala” to nie innego, jak tylko wyrażenie tradycyjnego kulturalnego dziedzictwa w języku nowej generacji. W gruncie rzeczy nowe filmy poruszają problemy, które już były pokazane. Nawet wspomniane już „Wojna gwiazd” czy „Tyłko w sobotę w nocy”, mimo nowego stylu w całej pełni korzystają z osiągnięć science fiction i musicalu. Uważa się, że jest to sprawa normalna, ponieważ poprzednie generacje także nie inaczej obchodziły się z dorobkiem swoich poprzedników. W kinie tego rodzaju zjawisko obserwuje się przeciętnie co dwadzieścia lat.

A.P.



ODNOSI SIĘ DO KAŻDEGO Z NAS

Z pełnym zrozumieniem przyjmuję i podobnie jak każdy dojrzały człowiek uznaję słuszność apeli o oszczędzanie prądu. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że nie stać nas na rozrzutność i marnotrawstwo. Najbardziej zresztą zasobne kraje i społeczeństwa nie pozwalają sobie na lekceważenie zasady oszczędnego gospodarowania. Niestety, ta konieczność zdaje się nie docierać do świadomości wszystkich, a w każdym razie nie każdy odnosi słuszność tego nakazu do siebie. To widać zwłaszcza w niektórych zakładach, instytucjach.

W związku z zamieszczoną w prasie relacją ze spotkania wicepremiera Jana Szydłaka z dziennikarzami właśnie na temat konieczności racjonalnego korzystania z prądu („Głos” donosił o tym 22 bm.) uważam, że obowiązkiem każdego obywatela powinno być zgłaszanie o faktach rozrzutnego szafowania energią elektryczną, bo w końcu chodzi o niebłahą sprawę nie tylko dla naszej gospodarki, ale dla każdego z nas, prywatnego użytkownika urządzeń elektrycznych. Jeśli nie będzie starczyło energii — możemy to wszyscy bardzo dotkliwie odczuwać również w naszym prywatnym życiu. Problem tylko: komu zgłaszać przypadki marnotrawienia prądu. (2826)

WŁODZIMIERZ PRUS — Ostrów

BYŁABY DUŻA ATRAKCJA

Kraków posiada przyjemną atrakcję dla mieszkańców i dla turystów: od Barbakanu przez Rynek Krakowski, Planty do Wawelu kursuje starą tramwaj konny. Impreza ta cieszy się dużym powodzeniem (również wśród turystów zagranicznych) i na pewno nie jest deficytowa.

W 1880 r. na ulicach Poznania pojawił się pierwszy tramwaj konny. 30 lipca tegoż roku uruchomiono pierwszą linię z Dworca Głównego przez obecne ulice: Czerwonej Armii, Ratajczaka, pl. Wolności do Starego Rynku, a w kilka dni później przedłużono przez Woźną, Garbary, Chwaliszewo na Ostrów Tumski. Boczne odgałęzienie tej linii prowadziło przez ul. Seweryna Mielżyńskiego, pl. Młodej Gwardii, 23 Lutego, al. Marcinkowskiego, ul. Działową, pl. Wielkopolski, Wolnicę, Małe Garbary, ul. Szewską, do Wielkiej, gdzie łączyła się z linią pierwszą. Zbliża się 100 rocznica komunikacji miejskiej w Poznaniu. Może z tej okazji również po poznańskiej Starówce będzie można jeździć konnym tramwajem? (2852)

JANUSZ L. — Poznań

LIST ZE SKRZYŃEK

Jestem mieszkańcem wioski Skrzyńki (gmina Kórnik). Otóż dwa lata minęło, jak oddano tu do użytku nową trasę. Przy rozbudowie trasy rozebrano wiaty, stojące na przystankach autobusowych PKS, i do dzisiejszego dnia ponownie ich nie postawiono. I tak sobie stoimy na przystankach w Skrzyńkach, chcąc jechać do Kórnika lub Poznania, pod gołym niebem i mokniemy do „ostatniej suchej nitki”. Podróżować do Kórnika trzeba prawie codziennie, chociażby po chleb, gdyż w Skrzyńkach nie ma sklepu, ani kiosku z artykułami pierwszej potrzeby. Często autobusy PKS nie zatrzymują się w ogóle na naszym przystanku. Tak samo dzieci do szkoły w Kórniku (4 km) i z powrotem nie zawsze są zabierane — wszyscy zależą od humoru kierowców PKS. Na naszym osiedlu domków jednorodzinnych nie ma ani jednej lampy, która by oświetlała drogę. W wiosce brak też telefonu, dostępnego przez całą dobę. Gdyby ktoś w nocy zachorował, skąd dzwonić do szpitala? (Telefon jest tylko w domu prywatnym, ale dopukać się tam nie można, albo okazuje się, że jest nieczynny). (2807)

N. N. — Skrzyńki, woj. poznańskie

DLACZEGO MA BYĆ SKASOWANY?

Chodzi nam o pociąg, który odjeżdża z Poznania o godz. 18.10 w kierunku Jarocina. Jest on bardzo dogodny dla nas, kończących pracę około godz. 17. Pociąg, chociaż zawsze pełny, ma być skasowany od 1 października. Znowu, zacznie się długie oczekiwanie na następny pociąg o godz. 19.15 i zdobywanie miejsca „na siłę”, bo dostanie się do niego — gdy zabraknie pociągu o 18.10 — to będzie coś strasznego. Stąd nasza prośba do dyrekcji PKP, aby pozostawiona radał pociąg w kierunku Jarocina o godz. 18.10, bo jest on naprawdę bardzo potrzebny. (2903)

M. STRÓŻECKA — Jarocin

UWAGA „BUDREM” — WKRÓTCE ROCZNICA!

W nawiązaniu do listu opublikowanego pt. „Przewlekłe remonty” w „Głosie” z 9 IX br. Oddział Obrót Ubiorami WPHW w Poznaniu uprzejmie informuje: 1. remont sklepu przy ul. Głogowskiej 83 trwa istotnie długo, gdyż jego przekazanie wykonawcy do remontu nastąpiło w dniu 5. 10. 1977 r.; 2. wykonawcą remontu jest Kombinat Remontowo-Budowlany Handlu i Usług „Budrem” Zakład w Poznaniu przy ul. Sierociej 7; 3. ustalony termin zakończenia remontu przez „Budrem” minął 30. 4. br. Mimo wielokrotnych interwencji u wykonawcy, sklep do tej chwili pozostaje w remoncie. (2320)

mgr ROMUALD ŁOŻYŃSKI
dyrektor

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-553, Poznań.

Od kilkunastu lat ukazują się w PIW-ie starannie wybrane i na ogół dobrze tłumaczone, wybory opowiadań pisarzy radzieckich. Kilkakrotnie już o nich pisałem. W bieżącym roku ukazał się piętnasty tom i za raz po nim kolejny, szesnasty. Zawierają one opowiadania z lat 1975 i 1976. „Sen błękitny, pomarańczowy...”, zawierający trzydzieści opowiadań, w wyborze Floriana Niszuwanego i „Dzień Meduzy” z dwudziestu jeden opowiadaniów w wyborze Ziemowita Fedackiego, łączy pewien charakterystyczny mianownik, sądzę, iż reprezentatywny dla treści współczesnej prozy radzieckiej — zaangażowanie w sprawy dnia dzisiejszego. Niewiele tekstów traktuje o okresie wojennym, częściej bohaterowie nawracają do tamtego czasu w reminiscencjach. Jest to zjawisko niezależne od narodowości autorów. Spotykamy tam obok Rosjan, Ukraińców i Białorusinów także pisarzy gruzińskich, azerbejdżańskich, ormiańskich, jaskuckich, uzbekich, buriackich i innych.

Podkreślić trzeba dużą dojrzałość tej prozy, niektóre opowiadania są od strony warsztatowej wręcz mistrzowskie. No i ten ton ciepłego, serdecznego zainteresowania człowiekiem, nie w wymiarze spraw zasadniczych, ale często drobnych, pozornie małych, codziennych, z których składa się życie. Wnikliwa obserwacja i próba analizy postaw ludzkich łączy się często z pewną tonacją moralizatorską, ale nie natrętną, raczej bardzo dyskretną i wyciszoną. Pojawia się też czasami ostry ton krytyczny wobec niepokojących zjawisk społecznych, postaw ego-

istycznych, sobkowskich, do przerostów władzy, do pewnych budzących zastrzeżenia cech w sferze obyczajowej. Jest to proza szczerze zaangażowana w bardzo szeroki wachlarz problematyki społecznej, zatroskana i czujna. Kilkakrotnie podkreślałem już staranność doboru tytułów w międzywydawniczej serii „Kolekcja literatury radzieckiej”. Obecnie w dwóch opowiadań tomach ukazało się głośne dzieło znanego u nas Włodzisława Szyszkowa — „Rzeka posępna”. Autor

Z książką na ty

Romantyka i realizm

(1873—1945) większość swej twórczości związał z ziemią syberyjską, która znał doskoła, podobnie jak psychikę zamieszkujących ją ludzi. „Rzeka Posępna” obok świetnego cyklu „Jemielian Pugaczow” jest chyba najlepszym dziełem Szyszkowa. Jest to epicko, szerokimi krechami, ciekawymi także bardzo w swej złożonej warstwie psychologicznej, skreślony obraz carskiej Rosji opowiedzianej przez dzieje bogatej rodziny kupiecko-przemysłowej. Sylwetka Prochora, czelownego bohatera, skreślona jest wręcz mistrzowsko. Kompletna amoralność przy umiędzieleniu przewożenia ludźmi, bezwzględność i cynizm, a za razem twardość charakteru także w odniesieniu do samego siebie, przynajmniej do pewnego czasu, stwarzają Prochorowi możliwości realizacji stawianych przed sobą ce-

łów, którymi jest żądza bogactwa i użycia. Świetna dramaturgia wydarzeń, żywe tempo akcji, swoista romantyka niektórych scen, wprowadzenie elementów wyprzedzających z wierzeń ludowych, ukazane na tle scenarii niezmiernych przestrzeni tajgi syberyjskiej, nie tylko pochłaniają czytelników przy lekturnie, ale zarazem narzucają potrzebę refleksji, śledzenia postaw bohaterów, losów bohaterów pewnych szerszych procesów społecznych.

Alfonsa Bielouskasa, p-

sarza litewskiego, wywodzące się ze wsi kowieńskiej, czytelnicy polscy poznali już z przełożonej wcześniej na język polski powieści „Róża kwitła czerwono”. Obecnie o trzymamy „Romans kowieński”, utworu retrospektywny, nawracający do trudnych przeżyć przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych, tkwiących wszakże silnie w pamięci ludzkiej. Młody bohater w tym okresie dojrzewa, szuka własnego miejsca, określenia świata, w którym przyszło mu żyć. Los niesie mu rozliczne klęski i zawody. Na czoło wysuwają się problemy moralno-etyczne, dotyczące tak spraw powszechnych, z katem gorliwych, jak bardzo ludzkich, osobistych. I znówu jakże silne, charakterystyczne zresztą dla prozy radzieckiej, odczuwanie przyrody, jej wpływu na psychikę ludzką. Jest w tym utworze wie-

le pięknej romantyki, urokliwych scen,

I jeszcze jedna książka z tej serii, pisana w innej konwencji, ale głęboka przez umiędzielenie analizy psychologicznej postaw ludzkich przed prowadzoną w trakcie działania, spośród następujących po sobie wydarzeń, na kazujących bohaterom odnawianie własnych do nich odniesień. „Zgon” Włodzisława Tiendriakowa, autora najlepiej czującego się w świetle mu znanej problematyki wiejskiej, autora ponad trzydziestu książek (u nas największą popularność zdobył badając utwór „Spotkanie z Ne fretele”), jest powieścią sięgającą poprzez retrospekcję do okresu bezpośredniego porę wolicynego aż po czasy współczesne. Bohaterowie poddani są ostrej wnikliwej, ich postawy analizowane po przez przemiany niesione przez czas. Zmieniają się ludzie, także ci najbardziej pozornie ofiarni, niekiedy rozpięci ich posiadana władza, kiedy indziej zbyt wielki wysiłek wkładają w tworzenie dla siebie dóbr materialnych, kosztem całej społeczności. Wszystko to w obrębie gospodarstwa kotchozowego, w czasie ostrych przemian zachodzących na wsi w ogromnej i różnicowanej galerii typów ludzkich i prezentowanych przez nich postaw. Jest to książka świetnym przykładem trudności formowania się w ludziach pewnych pojęć, kształtowania się nowych wartości. Cena jest często ogromna, płaconą przez ludzi często z własnej winy, ale i niemniej często dzięki przedziwnym uwarunkowaniom losu. Mądra to powieść, skłaniająca do myślenia.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

rze Majewskiego, trzeba było przekopywać się przez trzynaście warstw ziemi i rumowisk, aby dotrzeć do calca, na którym spoczęły węgiel obozu i późniejsze miasta. Polacy ustalili wprawdzie linie murów obronnych, co zakreśliło obszar poszukiwań. Okazało się, że pierwotne terytorium obozu legionów o powierzchni 17 hektarów, powiększone zostało do 27 ha w miarę rozwoju



Na zdjęciu: prof. S. Parnicki przy szczątkach chrzcielnicy w absydzie bazyliki.

Fot. — A. Piszczoła

wila naukowcom poszukiwania. Uchwyciwszy przyczółki murów, trafili niezawodnie na bramy, a te z kolei wytyczyły centrum Novae, czyli forum. Bada je od lat ekipa warszawskich archeologów. Od zachodniej jego strony pracuje z kolei poznańska ekipa UAM, by poznać, oczekiwane tam, publiczne budowle. Poznaniacy pracują tu samodzielnie od 9 lat, kierowani przez prof. Parnickiego, który od początku brał udział w ekipie warszawskiej.

Wszystkie zespoły: bułgarski, warszawski i poznański odsłoniły już sporą część Novae. Był to potężny, warowny gród, który (o czym przedtem nie wiadano) uległ kilkakrotnie zniszczeniu przez barbarzyńców i zbuntowany legion rzymski. O poziomie cywilizacji, techniki, świadczy architektoniczna zasobność miasta: wysokie (zapewne na 6 metrów) mury, potężne bramy z basztami, rozległe forum (centralny plac), akwedukty, prowadzące wodę z odległych o kilkanaście kilometrów wzgórz, rozbudowany system centralnego (tak!) ogrzewania, bogate domostwa i pu-

bliczne budowle. Jedną z nich jest odkryta ostatnio przez poznaniaków bazylika. O kunszcie jej budowniczych świadczą zarysy fundamentów: 38 na 23 metry, z trzema absydami. Jakiej sztuki trzeba było żeby zbudować sklepienie?

Rozpoznaniu urbanistyki towarzyszą badania historyczne: zapisu, filologii i sztuki, a także geofizyczne, chemiczne, geologiczne, zoologiczne i numizmatyczne. W polskiej ekipie przebywają tacy specjaliści, lub też gromadzi się dla nich odsłonięte zabytki dla dalszego opracowania. Jest to największy nasz zespół badań kultury starożytnej śródziemnomorskiej.

Zarazem jest to zespół wspólnych ambasadorów polski — wśród Bułgarów. Oni nie tylko szanują nas za owocną pomoc w poznawaniu dziejów tutejszej ziemi. Traktują nas jak przyjaciół. Jak to powiedział prof. Maria Cziczikowa, szef bułgarskich archeologów? „Novae to odsłonięty już pomnik współpracy i przyjaźni bułgarsko-polskiej”.

ZBILUT SEK

A. Kopec i S. Todorowa

Podpisanie porozumień polsko-bułgarskich

Przed zbliżającą się wizytą polskiej delegacji partyjno-państwowej w LRB — 29 bm. w Sofii podpisano pakiet porozumień dotyczących zacieśnienia współpracy obu krajów w dziedzinie przemysłu obrabiarkowego, motoryzacyjnego oraz okrętowego.

Ministrowie przemysłu maszynowego PRL i LRB — Aleksander Kopec i Tonczo Czakyrow podpisali porozumienie o kompleksowej współpracy przemysłowej obrabiarkowej obu krajów na lata 1981—1985, z perspektywą do roku 1990, a także porozumienie w sprawie wzajemnych dostaw wyrobów finalnych i kooperacyjnych przemysłu motoryzacyjnego w zbliżającym się dziesięcioleciu.

Przewodniczący Rady Ministrów LRB — Stanko Todorow przyjął 29 bm. ministra przemysłu maszynowego PRL — Aleksandra Kocia. W spotkaniu uczestniczył minister przemysłu maszynowego LRB — Tonczo Czakyrow. (PAP)

Minister spraw zagranicznych MRL przybędzie do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Emila Wojtaszka przybędzie do Polski w pierwszej połowie października br. minister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej Man galyn Dugersuren. (PAP)

Wyjazdy z „Gromadą“

Od listopada br. — „Gromada“ wprowadza do raz pierwszy wycieczki na Kubę. Dużym zainteresowaniem polskich turystów cieszą się też wyjazdy do ZSRR. (PAP)

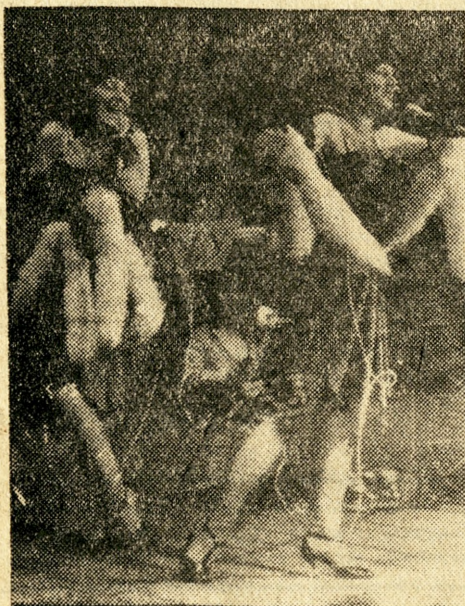
TEATR Koncert estradowy zamiast spektaklu

Jarosław Abramow — Nowerly zaskoczył nas nieco swym najnowszym utworem. Wzięty dramaturg, autor wystawianych już na tej scenie, z niemałym zresztą sukcesem, „Derbów w potachu“ oraz „Dziedzic Boru“, zamiast kolejnej sztuki zdecydował się napisać coś w rodzaju musicala. Nie — widowisko z piosenek, jak Leon Schiller i nie fabularyzowany ich montaż, jak Agnieszka Osiecka, lecz postępujący się formą parateatralną show, udratynizowany koncert estradowy.

Autor poczuł się zobowiązany do usprawiedliwienia, że zapragnął być nie tylko librecistą, ale i kompozytorem. W programie do spektaklu pisze więc o tym, jak to w warszawskim STS-ie przed laty zaczynał i to właśnie od pisania piosenek.

Na zdjęciu: Krystyna Horodyńska — gwiazda wieczoru — Beta.

Fot. — G. Wyszomirska



Szczyt już się zaczął

Oszczędzamy energię elektryczną

Od 1 października br. wchodzi w życie 2 akty prawne, regulujące sprawy gospodarki energetycznej w bieżącym, trudnym szczyście jesienno-zimowym. Jest to zarządzenie prezesa Rady Ministrów z 20 sierpnia 1978 w sprawie ustalenia ograniczeń poboru mocy dla zakładów przemysłowych i innych wielkich odbiorców go spodarki społecznej, oraz uchwała Rady Ministrów z 20 września br. w sprawie oszczędności użytkowania energii elektrycznej przez użytkowników odbiorców nieprzemysłowych.

Szczególna waga tych dokumentów wynika z obecnej sytuacji energetycznej w kraju. Pod koniec ub. 5-lecia oraz w latach 1976—1977 oddaliśmy do użytku niespotykana dotychczas liczbę nowych wielkich obiektów przemysłowych, mieszkań oraz zelektryfikowanych linii kolejowych. Jednocześnie wzrosło zapotrzebowanie na prąd ludności, która jest coraz lepiej wyposażona w nowoczesne, ale bardzo

„elektrochłonne“ urządzenia do mechanizacji prac domowych; w lodówki oraz aparaturę tele i radiofoniczną. Wszystko to spowodowało olbrzymi wzrost popytu na energię. Potrzeb tych — mimo znacznego zwiększenia przyrostu nowych mocy w elektrowniach (2470 MW w br.) i nadrobienia wielu powstałych w poprzednich latach opóźnień inwestycyjnych w energetyce — nie jesteśmy w stanie w pełni zaspokoić.

W tej sytuacji, licząc się z możliwością deficytu mocy i koniecznością stosowania okresowych wyłączeń w dopływie prądu — niezbędne jest wzmocnienie reżimu oszczędnościowego w korzystaniu z energii elektrycznej, aby ta droga „wygospodarować“ przynajmniej część brakujących nam megawatów. Te właśnie sprawy uregulowane są przez wspomniane uchwały, które jest coraz lepiej wyposażona w nowoczesne, ale bardzo

Zarządzenie prezesa Rady Ministrów dotyczy przede

wszystkim dużych odbiorców przemysłowych. Myślą przewodnią tego dokumentu jest dążenie do zmniejszenia strat produkcyjnych, powodowanych ograniczeniami bądź wyłączeniami prądu. Zarządzenie ustaliło ogólny plan ograniczeń poboru mocy w zakładach przemysłowych — w razie wystąpienia niedoboru energii — w łącznej wysokości 2100 MW. Ogółem planem ograniczeń objęto ponad 3000 zakładów. Ujęte w zarządzeniu zasady przewidują uprzywilejowanie przemysłów surowcowych i szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej (jak np. hutnictwo i chemia). Wprowadzono też „rotację“ zakładów objętych planem ograniczeń oraz system uprzywilejowania odbiorców, drogą powiadamiania przez radio, o spodziewanych wyłączeniach. Energii muszą oszczędzać wszyscy jej użytkownicy, a więc także odbiorcy komunalni. Tej grupy dotyczy uchwała Rady Ministrów z 20 września. (PAP)

Na polach Wielkopolski

W pracach jesiennych wyścig z kalendarzem

Na polach Wielkopolski, wciąż jeszcze rozmiękłych od padających okresowo deszczów, trwają intensywne prace przy siewach zbóż, wykopkach i zbiorach roślin paszowych. Pośpiech jest nakazem chwili, bo w końcu września mijają terminy agrotechniczne siewów żyta. Opóźnienia grożą obniżką plonów w roku przyszłym. Do 2 października powinna być w zasadzie zasiana pszenica ozima. Tymczasem zaawansowanie siewów jest bardzo zróżnicowane w poszczególnych województwach naszego regionu. W Kaliskiem wynosi 32 procent arealu zbóż ozimych, w Koninie — tylko 25 procent, natomiast w Lesznie i Poznaniu — siewy minęły półmetek, a w Piłsku — objęły 62 procent planowanej powierzchni.

Nie udało się zrealizować planów zasiewów poplonów ozimych. W Kaliskiem — zasiano je na trzech piątą powierzchni, w Koninie — na połowie arealu, w Lesznie — w około 85 procentach, w Poznaniu — na ponad połowie arealu, w Piłsku — w około 87 procentach.

Wykopki ziemniaków, głównie jadalnych, są najbardziej zaawansowane w województwach wschodnich: Kaliskie — 42 procent powierzchni, Konin — 40 procent, Leszno — 35 procent, Poznań — 32 procent. W Piłsku — wykopki objęły 28 procent plantacji. We wszystkich województwach podjęto parowanie ziemniaków na paszę dla inwentarza. Planu-

je się w całej Wielkopolsce zakonserwować 438 000 ton uprawianych i zakiszonych ziemniaków. W tym celu wykorzystano ponad 800 kolumn parnikowych, zwiększając wydatki ich normy przerobowe np. w Kaliskiem i Piłsku do 700 ton na jedną kolumnę w czasie tegorocznych wykopków.

Dokonuje się zbioru kukurydzy na kiszonki i zielonki. Największe zaawansowanie tych prac wykazuje województwo leszczyńskie — dwie piąte areali, województwa kaliskie i piłskie — po około 37 procent, województwo poznańskie — ponad 30 procent (największy w Wielkopolsce obszar uprawy — 45 000 ha), najmniej sprzątnięto kukurydzy w województwie konińskim — z około jednej czwartej obszaru. (emp)

Inauguracja roku działalności kulturalnej

Dokończenie ze str. 1

Uroczystość zgromadziła czołowych twórców i działaczy kultury, przedstawicieli świata nauki, pedagogów wyższych szkół artystycznych. Obecni byli prezesi stowarzyszeń i związków twórczych.

Spotkanie rozpoczęło się koncertem, którego wykonawcami byli gorąco oklaskiwani najlepsi tegoroczni absolwenci wyższych szkół artystycznych oraz młodzi laureaci konkursów krajowych i międzynarodowych.

Głos zabrał przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Po przypomnieniu znaczenia, że na początku każdego roku działalności kulturalnej i sezonu artystycznego odbywa się koncert wybitnych artystów zwrócił uwagę, że w br. nastąpiła pewna zmiana, gdyż koncertowała utalentowana młodzież artystyczna. Młodzież ta będzie kontynuować tradycje naszej kultury narodowej. Mówił często z podziwem o starej kulturze, ale jeśli ta kultura nie jest jednocześnie młoda, jeśli nie rodzi wciąż czegoś nowego, to powiadamiamy, że jest to kultura dawna, martwa. Wszystkie do kolenia tworząc, służą krajowi, społeczeństwu, sobie jednocześnie — podkreślił mowa. W kulturze i sztuce nie liczy się ile ktoś ma lat, lecz czy posiada talent.

Przedstawicielom najwyższej władzy państwa przedstawiona została grupa młodych, szczególnie utalentowanych artystów, wśród których znajdowali się: Ewa Głowacka — pierwsza solistka baletu Teatru Wielkiego w Warszawie, Barbara Górzynska — skrzypaczka, Mikołaj Grabowski — aktor i reżyser z Jeleńskiej Góry, Jacek Kasprzyk, dyrygent i zastępca kierownika artystycznego Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach, Wojciech Mueller — artysta plastyk z Poznania, Janusz Olejniczak — pianista, Ewa Podles — śpiewaczka.

Krzysztof Stroiński — aktor Teatru im. Jaracza w Łodzi. Przedstawili oni swój dorobek artystyczny, mówili o planach i zamierzeniach twórczych, o opiece, jaką władze socjalistycznej Polski otaczają zdolną młodzież.

W toku rozmów podkreślono wagę, jaką państwo ludowe przywiązuje do rozwoju młodych talentów, do kształcenia i wychowania twórczych kadr polskiej kultury w trosce o pomnażanie dorobku naszej literatury, teatru, filmu, muzyki, plastyki.

Z okazji roku kulturalno-oświatowego i otwarcia sezonu artystycznego 1978/79 odbyła się w tym samym dniu w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie, uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi twórców i działaczy kultury.

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymali: rzeźbiarz Alfons Karny i dyrygent Witold Rowicki. Krzyżami Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: aktorkę Danutę Szafarską i choreograf Mariana Wierczyńskiego, Krzyżami Oficerskimi OOP — aktorzy Wiesław Golas i Czesław Kalinowski. Krzyżami Kawalerskimi OOP udekorowani zostali: reżyserzy filmowi — Bolesław Bączyski, Janusz Chodnickiewicz; artyści plastycy: Edmund Burke, Zbigniew Horbowy, Jan Karczewski i Waldemar Świerzy; aktorzy: Witolda Czerniawska, Janina Traczyk, Elżbieta Osterwa oraz działaczka SPATIF — Kazimiera Górecka. Wyróżniono także Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Odznaczenia wręczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz w obecności kierownictwa Wydziału Kultury KC PZPR i Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz prezesów stowarzyszeń twórczych. (PAP)

Debiut „Poloneza“ w Wielkiej Brytanii

We Włoszech

Zamachy terrorystyczne

Po zabójstwie w czwartek rano w Turynie przez „Czerwone brygady“, funkcjonariusza zakładów Lanci — Piero Coggiola, tego samego dnia barbarzyńskiego zamachu dokonali w Rzymie neo-faszyści. Około godz. 21.40 do trzech młodych ludzi, czytających przed lokalem WIPK w Rzymie komunistyczną gazetę „Unita“, podjechało na skuterze dwóch bojówkarzy, z których jeden otworzył ogień z pistoletu. 24-letni Ivo Zini został zabity, drugi z czytających „Unitę“, 28-letni Vincenzo di Blasio, odniósł ciężkie rany. (PAP)

Brytyjska firma Polski Car Imports LTD zorganizowała w Londynie pokaz najnowszej produkcji polskiej motoryzacji, samochodu „Polonez“ i konferencję prasową. Ponad 100 obecnych na pokazie dzień nikarzy brytyjskich pozytywnie przyjęło najnowszy wyrób żerańskiego FSO. Nowy polski samochód znalazł się w tej samej kategorii cen co „Ford-Cortina“ i „Taurus“ oraz „Opel Ascona“.

Debiut „Poloneza“ wobec szerokiej publiczności odbył się 20 października, kiedy to został otwarty międzynarodowy salon samochodowy, przeniesiony z londyńskiego Earl's Court do Birmingham. Sprzedaż nowego mode-

lu na rynku brytyjskim rozpoczęła się w styczniu 1979 r. Przed kilkoma dniami „Polonez“ został przez brytyjskie władze transportowe uznany za zgodny z wszelkimi normami międzynarodowymi, obowiązującymi w W. Brytanii. Dla uzyskania takiego certyfikatu samochodów musiał przejść liczne badania techniczne w wyspecjalizowanych ośrodkach kilku krajów.

Polskie samochody mają dobrą markę na rynku brytyjskim i ich sprzedaż nieustannie rośnie. Jak się oczekuje, w br. klienci brytyjscy kupią ok. 5 tys. samochodów „Fiat 125p“ w różnych wersjach (w ub. roku sprzedano 2 tysiące wozów). (PAP)

W PRASIE

W „PERSPEKTYWACH“ — Hania Maleszewska zajmuje się kwestią opóźnień w realizacji tzw. priorytetowych inwestycji. W pierwszym półroczu z 80, które miały być ukończone, ruszyło za ledwie 11. Jest to sygnał, że trzeba dokonać zmian. Jedynym możliwym rozwiązaniem — według autorki — jest solidna analiza tendencji i rzetelne informowanie o możliwościach realizacyjnych, na stopień zaś przestrzeganie dyscypliny. To zaś będzie możliwe, gdy wykonawcom będzie się płacić za to, że robia co powinni, a nie że w ogóle robia cokolwiek. Tytuł publikacji — „Alibi dla każdego“.

W „TYGODNIU“ — rozmowa z dyrektorem Przedsiębiorstwa Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż“ w Poznaniu, Janem Jakowskim na temat eksportu budownictwa. Wynika z niej — jak głosi tytuł — że jest to „Eksport myśli — ale i siły“.

W „ŻYCIU LITERACKIM“ — w związku z rozpoczynającym się rokiem akademickim pierwsze teksty materiałów wyróżnionych i nagrodzonych w konkursie tego

tygodnika pod nazwą „Studia — satysfakcja czy rozczarowanie?“ Dobrze to tworzywo do kolejnych dyskusji na temat środowiska studentckiego i efektów nauczania w uczelniach.

W „KULTURZE“ — Jan Jabłoński, wiceminister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, w rozmowie z tytułową węgier „Więcej niż zarządzanie“ wyznacza, iż mylna jest przesłanka, że bardzo wielu ludzi o tym, że mamy niewykorzystany potencjał aparatu administracji państwowej.

W „LITERATURZE“ — dwugłos o kulturze i pieniądzu. Krzysztof Kłopotowski uważa, iż kultura i sztuka w przeciwieństwie do oświaty powinna być opłacana przez jej odbiorców, natomiast Krzysztof Czabański uznaje taką koncepcję za błędną.

W „NADODRZU“ — rozmowa z prof. dr. Józefem Bursztą na temat tańca i jego miejsca w kulturze. Tytuł — „Tych kształtów nie nie wskrzesi“.

W „POLITYCE“ — Jan Baier dyryktor Kombinatu Rolnego PGR w Manieckach ciekawie obśmiera wiele mechanizmów kształtują-

cych produkcję żywności w gospodarstwach rolnych. Tytuł publikacji „Porządek musi być“.

W „RAZEM“ — w kolejnej publikacji z cyklu „Nasi współczesni“ — Alojzy Łuczak, prezes Ruchu Miłośników Muzyki Pro Simfonika, a zarazem dyrektor Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM“ — Bogdan Bartnikowski przedstawia pasję poznawczą tych studentów poznańskiej Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego, którzy działają w tamtejszych naukowych kołach podchorążych.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD“ — bogato ilustrowana publikacja B. Roztropowicza o kaliskim społeczeństwie domu kombatan, który ma być oddany do użytku do końca bieżącego roku.

W „MAGAZYNIE RODZINY“ — Danuta Makowa w artykule „Ginące zawody“ dochodzi do przekonania, że niepokojące wydłuża się lista rzemieślniczych zawodów, które z roku na rok zanikają.

W „KOBIECIE I ŻYCIU“ — psy cholog-psychiatra dr Barbara Jursz mówi o korzyściach i niebezpieczeństwach rozwiązywania kłopotów małżeńskich metodą „cichych dni“.

W „MOTORZE“ — apel do kierowców, by po zmierzchu pomagali oświetlać ulice przez powszechne stosowanie świateł mijania.

LEKTOR

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Dno nieba“ Jarosław Abramow — Nowerly w reżyserii Romana Kordzińskiego i scenografii Zbigniewa Bednarowicza. Kostiumy: Barbary Wolniewicz. Muzyka: Jarosław Abramow — Nowerly w aranżacji Wojciecha Glucha. Premiera prasowa 23 września 1978.

SPORT-SPORT

W drugiej rundzie europejskich pucharów

• Zbrojovka Brno — Wisła • IB Vastmannæyar — Śląsk

W Zurichu odbyło się w piątek losowanie drugiej rundy spotkań piłkarskich rozgrywek o europejskie puchary. W Pucharze Europy przeciwnikiem krakowskiej Wisły będzie Zbrojovka Brno, natomiast w Pucharze UEFA piłkarze wrocławskiego Śląska wylosowali islandzką drużynę, IB Vastmannæyar. Obie polskie drużyny pierwsze mecze rozegrają na wyjazdach.

Kibiców piłkarskich czeka nowa porcja emocji. W wyniku losowania Pucharu Europy, Pucharu Zdobywców Pucharów i Pucharu UEFA dojdzie do kilku emocjonujących pojedynków. Mece II rundy odbędą się 18 października i 1 listopada. Na polu walki pozostało jeszcze 16 zespołów w PE i PZP oraz 32 w rozgrywkach UEFA.

Jak zwykle największe zainteresowanie będzie towarzyszyło Pucharowi Europy. Piłkarze Glasgow Rangers, którzy pokonali Juventus Turyn, mają kolejną ciężką przeszkodę. Szkoła w walce o ćwierćfinał zmierza się z holenderską drużyną PSV Eindhoven. W komentarzach agencji wiele uwagi poświęca się również pojedynkowi Zbrojovka Brno — Wisła Kraków, podkreślając, że sily obu zespołów są wyrównane.

Mistrz Hiszpanii Real Madryt spotka się z Grasshoppers Zurych.

Nottingham Forest po wyeliminowaniu obrońcy pucharu Liverpoolu ma szansę zakwalifikowania się do ćwierćfinału. W drugiej rundzie przeciwnikiem Nottingham Forest jest bowiem AEK Ateny. Piłkarze greccy prezentują ostatnio chimeryczną formę.

W rozgrywkach o PZP na czoło wysuwa się pojedynek obrońcy trofeum Anderlechtu z hiszpańską Barceloną. Anderlecht miał pierwszą rundę wolną, natomiast Barcelona posiadająca w swych szeregach takie gwiazdy jak Johan Neeskens czy nowo pozyskany Hans Krankl, awansowała do II rundy zwyciężając Szachtiora Dniek. W szeregach Anderlechtu występuje znakomity piłkarz holenderski Rensenbrink.

W rozgrywkach o Puchar UEFA, będących jeszcze w stadium eliminacji, dojdzie także do kilku ciekawych pojedynków.

Ajax Amsterdam, prezentujący ostatnio świetną formę i mający w swych szeregach zawodnika tej klasy co Rudi Krol, nie powinien mieć trudności w pokonaniu szwajcarskiej drużyny Lausanne. Również wrocławski Śląsk jest faworytem w spotkaniu z islandzkim zespołem IB Vastmannæyar.

Rywal piłkarzy Lecha z I rundy UEFA — MSV Duisburg wylosował drużynę z NRD — Carl Zeiss Jena, (PAP)

Po wygraniu piątej partii

A. Karpow coraz bliżej tytułu

Obrońca tytułu szachowego mistrza świata Anatolij Karpow wygrał 27 partię finałowego meczu w Baguio z Wiktorem Korcznojem i zwiększył swą punktową przewagę do 5:2. Tak więc Anatolijowi Karpowowi wystarczy już tylko zdobycie jednego punktu do obrony tytułu.

27 odczołona partia nie była dogrywana, bowiem pretendent — Wiktor Korcznoj uznał się za pokonanego bez wznawiania gry. (PAP)

Zmarł sekretarz generalny PZPN

Śmiercią tragiczną zginął ceniony działacz Zygmunt Buhl.

Całe jego życie związane było ze sportem. W pierwszych latach powojennych był jednym z najlepszych sprinterów kraju. Był wielokrotnym reprezentantem i mistrzem Polski.

Po zakończeniu kariery sportowej i ukończeniu studiów w krakowskiej WSWF pracował w GTS Wisła, a od 1977 r. pełnił funkcję sekretarza generalnego Polskiego Związku Piłki Nożnej. (PAP)

Uczestnicy mistrzostw świata na starcie kryterium kolarskiego

W bieżącym roku Okręgowy Związek Kolarski w Poznaniu obchodzi 50-lecie swego istnienia. Z tej okazji działacze związku organizują atrakcyjne kryterium kolarskie, w którym udział wezmą imiennie zaproszeni uczestnicy mistrzostw świata oraz Węścigów Pokoju.

Zawody rozpoczną się w niedzielę o godz. 13.30 wyścigiem młodzieńców na dystansie 7 km. W piętnaście minut później wystartują juniorzy, którzy pokonać będą masyel trasę o długości 21 km. O godz. 14.15 do walki przystąpią seniorzy, dla których wyznaczono trasę o długości 42 km. Kryterium rozegrane zostanie wokół Osiedla Bohaterów II Wojny Światowej na Ratajach.

Wszystkie wyścigi rozegrane zostaną w klasyfikacji indywidualnej. Na lotnych finiszach (co 3 okrążenia) punkty zdobywać będą 4 zawodników (5—3—2—1 pkt.), natomiast na wszystkich pozostałych okrążeniach punktowane będą tylko dwie czołowe lokaty (2 i 1 pkt.). Zdobycia największej liczby punktów zostanie zwycięzca kryterium.

Na liście zgłoszonych zawodników znajdują się między innymi: R. Szurkowski (Stal FSO — Wąja Warszawa), J. Brzeźny i J. Fałtny (Dolmel Wrocław), T. Mytnik (Flota Gdynia) i T. Zawada (Tramwajarz Łódź). Emocji więc z pewnością nie zabraknie. (wł)

Kolejne ligowe mecze szczypiornistów

W niedzielę i poniedziałek szczyt piórniści I i II ligi rozegrają czwartą kolejkę mistrzowskich spotkań. Zespół Grunwaldu podejmować będzie w „Arenie” Anilana Łódź. Wojskowi po ostatnich dwóch porażkach w Krakowie zajmują drugie miejsce w tabeli i ustępują o jeden punkt właśnie drużynie łódzkiej. Wygranie obu spotkań nie demonstrować wysokiej formy.

Anilana, leży w granicach możliwości poznaniaków. Muszą oni jednak zagrać na takim poziomie, jak przed tygodniem z Pogonią Zabrze.

W II lidze na własnym terenie wystąpi AZS. Zmierzy się on z zespołem Chrobrego Głogów. Wygranie choć jednego meczu będzie dużym sukcesem akademików. (kar)

KTO Z KIM?

HOKEJ NA TRAWIE. Niedziela godz. 11 Poczów — Warta, mecz o mistrzostwo I ligi, boisko przy ul. Świerczewskiego.

KOLARSTWO. Niedziela godz. 13.30 kryterium uliczne z okazji 50-lecia istnienia Okręgowego Związku Kolarskiego w Poznaniu, Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej.

PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 13.15 finałowy mecz turnieju młodzieńców o memorial E. Nowickiego, godz. 15 Warta — Moto Jelez Olawa, mecz o mistrzostwo II ligi, Stadion im. 22 Lipca, niedziela godz. 11 Lech II — Zastal Zielona Góra, mecz o mistrzostwo klasy

międzywojewódzkiej, boisko na Debuc.

PIŁKA RĘCZNA. Niedziela godz. 17, poniedziałek godz. 18 Grunwald — Anilana Łódź, mecze mężczyzn o mistrzostwo I ligi, sala „Arena”, niedziela i poniedziałek godz. 17 AZS — Chrobry Głogów, mecze mężczyzn o mistrzostwo II ligi, nowa sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego.

RUGBY. Niedziela godz. 11 Pożnanie — Czarni Bytom, mecz o mistrzostwo I ligi, boisko przy ul. Naramowickiej.

SIATKÓWKA. Sobota godz. 10 i 16, niedziela godz. 9 turniej kobiet z okazji Dnia Energetyka, sala przy ul. Grunwaldzkiej.

SZERMIERKA. Sobota godz. 14 (szabla i szpada), niedziela godz. 9 turniej drużynowy w czterech broniach, zawody okregowe z udziałem szermierzy z Cluj (Rumunia),



Sobota 30 IX

Niedziela 1 X

- PROGRAM 1**
- 6.25 — TTR — Uprawa roślin (sem. 3): „Biologia i wymagania uprawowe buraków”;
 - 6.55 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. 3): „Żywnienie świń”;
 - 7.25 — TTR i R-TSS: „Nasze spotkania”;
 - 7.45 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
 - 8.10 — Emerytura dla rolników: „Poradnia” (kol.);
 - 8.20 — Studio Sport i Telewizjajada (kol.);
 - 9.00 — Telekanek Telewizji Dzieci i Chłopców oraz film „Dziewczyna i chłopak”, odc. pt. „Oliwa do ognia” (kol.);
 - 10.20 — „Antena” — informacje o programie TP (kol.);
 - 10.45 — „Afrykańskie dzikie psy” — film dok. prod. TV ang.;
 - 11.45 — Dziennik (kol.);
 - 12.00 — Rolnicze rozmowy;

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:
12.30 — Rozpoczęcie programu piosenki i przedstawienie propozycji filmowych;
12.40 — Portret na zamówienie —

Poniedziałek 2 X

- PROGRAM 1**
- 15.30 — NURT — Filozofia — „Spory wokół źródeł wiedzy i dróg poznania”. Wykład doc. dr Wiesława Banasiewicza;
 - 16.00 — Dzień dobry, tu Telewizja;
 - 16.30 — „Obiektyw”;
 - 16.50 — „Zwierzyniec” (kol.);
 - 17.30 — Z bojących tradycji: „Ulan księcia Józefa” — archiwalna komedia filmowa polskiej produkcji;

Wtorek 3 X

- PROGRAM 1**
- 10.10 — „Lalka” — odc. 3 pt. „Wielkopolskie zabawy” — film fab. prod. TP (powt., kol.);
 - 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora — spotkanie klubowe;
 - 16.00 — Dzień dobry, tu Telewizja;
 - 16.30 — „Obiektyw”;
 - 16.50 — Studio Telewizji Młodych;
 - 17.30 — „Zenon Wasilewski” — program filmowy poświęcony pionierowi polskiego filmu animowanego (kol.);

Środa 4 X

- PROGRAM 1**
- 15.30 — NURT — Nauczanie początkowe — „Opracowywanie lektury w kl. II”. Wykład dr. Haliny Mystkowskiej;
 - 16.00 — Dzień dobry, tu Telewizja;
 - 16.30 — „Obiektyw”;
 - 16.50 — Dla dzieci: „Entliczek — Słowniczek” (kol.);
 - 17.15 — Losowanie Małego Lotka;
 - 17.25 — Rodowody: „Wielki uczyń — wielki patriotą” — program o Joachimie Lelewelu;
 - 17.55 — Miedzy nami jaskiniowcami: „Hazardzista” — film animowany prod. USA (kol.);
 - 18.20 — Studio Sport;
 - 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
 - 19.10 — „Siódemka”;
 - 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

Czwartek 5 X

- PROGRAM 1**
- 15.30 — Dla młodych widzów: „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
 - 16.00 — Dzień dobry, tu Telewizja;
 - 16.30 — „Obiektyw”;
 - 16.50 — Dla młodych widzów: Czwartek Telewizji Dzieci i Chłopców: „Pocztą Główną” oraz „Nowy” — film prod. ra dzieckiej (kol.);
 - 18.20 — „Manewr” — reportaż woj skowy (kol.);
 - 18.50 — „Radzimy rolnikom”;
 - 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

Piątek 6 X

- PROGRAM 1**
- 15.15 — Redakcja Szkolna zapowiada;
 - 15.30 — NURT — Pedagogika: „Poznananie siebie i sterowa nie własnym życiem”. Wykład prof. dr. Bogdana Suchodolskiego;
 - 16.00 — Dzień dobry, tu Telewizja;
 - 16.30 — „Obiektyw”;
 - 16.50 — Dla dzieci: „Piątek z Pan kracym” (kol.);
 - 17.15 — „W kręgu rodziny” — magazyn społeczno-publicystyczny (kol.);
 - 17.45 — „Rumuńskie rytmy” — program muzyczny (kol.);
 - 18.05 — „Pan na ratuszu” — „Wy padek” — film społeczno-oby czajowy prod. TV CSRS, odc. 1 (kol.);
 - 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
 - 19.10 — „Siódemka”;
 - 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
 - 20.30 — „Śmierć przewodnika” — franc. film fab. (kol.);
 - 22.20 — Magazyn Studia Gama — program rozrywkowy (kol.);

- PROGRAM 1**
- 6.00 — R-TSS — Matematyka (sem. 1): „Zbiory liczb rzeczywistych”;
 - 6.30 — R-TSS — Fizyka (sem. 1): „Przedmiot i metody fizyki”;
 - 12.40 — TTR — Uprawa roślin (sem. 3): „Biologia i wymagania uprawowe buraków”;
 - 13.20 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. 3): „Żywnienie świń”;
 - 14.05 — Dziennik (kol.);
 - 14.15 — „Obiektyw”;
 - 14.35 — Dla dzieci — Telewizja młodych kosmonautów: „Orbita” (kol.);
 - 15.05 — Latarnia Czarnoksięska: „Temat z artystą” (kol.);
 - 15.35 — Film La arni Czarnoksięskiej: „Wszystko na sprzedaż” — polski film fab.;
 - 17.15 — Studio Sport (kol.);
 - 18.05 — Koncert polski — wystąpią absolwenci szkół artystycznych oraz laureaci konkursów i festiwali;
 - 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
 - 19.10 — „Siódemka”;
 - 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
 - 20.30 — „Roztargniony” — komedia filmowa prod. francuskiej (kol.);
 - 22.00 — Dziennik (kol.);
 - 22.15 — „Dalida” — francuski program estradowy. Recital słynnej piosenkarki w paryskiej Olimpii (kol.);
 - 22.50 — Kino Nocne: „Złocięzyń” — film fab. prod. USA (kol.);
 - 15.55 — Z koszar i poligonów:

- Edward Alaszewski rysuje dla telewizji;
- 12.45 — „Zakopane — reszta świata” — wielki turniej z okazji 400-lecia Zakopanego przedstawia historię regionu Podtatrz, osiągnięcia kulturalne i związki z kulturą ogólnopolską;
 - 13.35 — „Ludzie cyrku” — film prezentujący bohaterów areny;
 - 13.55 — Portret na zamówienie;
 - 14.00 — „Zakopane — reszta świata” (2);
 - 14.30 — „Kradzieże dzieł sztuki” — felieton filmowy;
 - 14.45 — Portret na zamówienie (3);
 - 14.50 — Zaproszenie do Teatru Dramatycznego: „Medea”;
 - 15.10 — Losowanie Dużego Lotka;
 - 15.20 — „Stanisław i Izabella” — program public. dzieło roman su bohaterów „Lalki” B. Prusa;
 - 15.50 — Portret na zamówienie (4);
 - 15.55 — „Zakopane — reszta świata” (3);
 - 16.15 — „Tajemnice Kosmosu” — gawędka doc. dr. Kazimierza Kordylewskiego;
 - 16.25 — Film z wyboru telewizyjny: „Szaleniec z 4 labora-

- torium” — komedia prod. francuskiej, „West Side Story” — film muzyczny prod. USA i „Zbieg z Dartmoor” — dramat sens. prod. ang.;
- 17.55 — „Zakopane — reszta świata” (4);
 - 18.10 — „Spotkanie z balladą” — Krakowski; cz. 1 — program rozrywkowy poświęcony Krakowowi i jego mieszkańcom;
 - 19.00 — Wieczorkina;
 - 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
 - 20.35 — „Lalka”, odc. 3 „Wielkopolskie zabawy”;
 - 22.00 — „Spotkanie z balladą” — Krakowski, cz. 2;
 - 22.45 — Piosenka i rozmowa z uśmiechem;
 - 22.55 — Studio Sport — Mistrzostwa świata w siatkówce.

PROGRAM 2

- 8.15 — Teatr Telewizji na Świecie: James Forsyth — „Ostatnia pogoda” (powt.);
- 9.35 — Bitwy, kampanie, dowódcy: „Nieśmielność ojczyzny” — filmowa monografia dzieł i szlaków bojowych żołnierzy 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty im. R. Traugotta;

- 10.05 — „Interstudio” przedstawia w programie: „40-lecie WSK Mielec”, portret radzieckiej aktorki Wiktorii Lepko (kol.);
- 11.05 — Prawda czasu, prawda ekranu: „Nikt na niego nie czekał” — radz. film fab. (kol.);
- 12.30 — Program dla dzieci: „Jak mała Asata szła na koniec świata?” (kol.);
- 12.35 — „Moje kino” — filmowy koncert życzeń — fragmenty filmów z udziałem Leszka Herdegana (kol.);
- 16.25 — „Złota nuta” — program rozrywkowy TV NRD (kol.);
- 17.25 — Studio Sport;
- 18.00 — „Stereo w kolorze” — recital klawesynistki Elżbiety Chojnackiej (kol.);
- 19.00 — „Serenada” — nowela filmowa produkcji radzieckiej;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.30 — „Grand Prix” — formuły 1 Włochy (kol.);
- 21.05 — Ludwigi van Beethoven — VI Symfonia F-dur („Pastoralna”) gra orkiestra „Berliner Philharmoniker” pod dyr. Herberta von Karajana;
- 21.50 — „Moje kino: „Krzyż walecznych” — polski film fab.

DZIEŃ TELEWIZJI WŁOSKIEJ

- (kol.), w tym:
- 17.05 — Gianni Morandi — fragment recitalu;
 - 17.15 — „Siena” — cz. 1, reportaż;
 - 17.35 — „Dawid” reportaż;
 - 17.05 — Gianni Morandi — fragment recitalu;
 - 17.55 — „Siena” cz. 2 reportaż;
 - 18.15 — Śpiewa Gianni Morandi — fragment recitalu;
 - 18.20 — „Siena” cz. 3 reportaż;
 - 18.40 — „Lśniaca smuga strachu” — reportaż sportowy;
 - 19.16 — „Teleskop”;

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.30 — Rodzinne strony „Ojca chrzestnego” — reportaż ukazujący działalność i powiązania sycylijskiej mafii;
- 21.40 — 24 godziny (kol.);
- 21.50 — „Domenico wiecznie młody” — recital Domenico Modugno;
- 22.30 — Kaplica Sykstyńska;
- 22.45 — Dobranoc po wosku.



- (kol.);
- 20.30 — Wtorek melomana — wieczór muzyki Karola Szymanowskiego. W programie wystąpi m. in.: Bożena Betteley-Sieradzka (sopran), Teresa Rutkowska i Jerzy Marchwiński (fortepian) (kol.);
- 21.35 — 24 godziny (kol.);
- 21.45 — Wieczór filmowy — w programie: „Sylwetki X Muzy” — Anna Stankówna, Kino Miniatur, „Filmy z lamusa” (pierwsze kroniki filmowe, jeden z pierwszych filmów Griffitha), nowości polskiego dokumentu: film „Czy znacie Walerię M?”;
- stawowy, lekcja 1 (kol.);
- 16.55 — Kurs języka angielskiego — lekcja 1;
- 17.25 — Sprawy młodych: „Szkłana kula” — polski film fab.;
- 18.10 — „Teleskop”;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.30 — „Inicjatywy” — program publicystyczny (kol.);
- 21.00 — „Sensacje z przeszłości” — książka Napoleona spod Waterloo (kol.);
- 21.30 — 24 godziny (kol.);
- 21.49 — Melodie — Estrada Folkloru — Płock 78: Fragmenty koncertów z 12 Ogólnopolskiego Festiwalu Folkloru i Sztuki Ludowej „Płock 78”. Wyk. Zespół Ludowy z Bukowca, Zespół Ludowy „Tursko”, Zespół Pieśni i Tańca „Jodły” z Żywca;
- 22.00 — „Wszystko już było” — „Tele-Lotek”. Program rozrywkowy (kol.);

W środę 4. 10. program publicystyki kulturalnej „Kształt słowa”, w którym udział wezmą m. in. Maja Komorowska (na zdjęciu) i Krzysztof Zanussi.

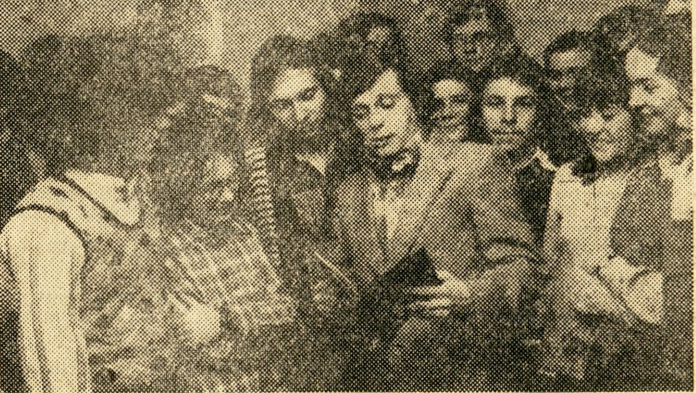
CAF — fot. Kłós

- PROGRAM 2**
- 19.10 — „Siódemka”;
 - 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
 - 20.30 — Teatr Sensacji — Zdzisław Kłonoński: „Sobota wieczorem — niedziela rano”;
 - 22.10 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
 - 22.55 — „Dziennik (kol.);
 - 23.10 — W minutę po premierze: „Murarska wieś” — program publicystyczny (kol.);

PROGRAM 2

- 16.25 — Kurs języka francuskiego, 1. 1 (kol.);
- 16.55 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. 1 (kol.);

- 17.30 — „Świat na małym ekranie” — w programie filmy: „O mleku, śledziach i stalach” i „Spadkobiercy Wikin gów” (kol.);
- 18.00 — „Stuelpner — zbójnik z gór” — film historyczno-przygodowy prod. TV NRD, odc. 5 pt. „Powrót do Saksonii”;
- 19.10 — „Teleskop”;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.30 — NURT — Psychologia: „Rozpoznawanie różnic indywidualnych związanych z procesami odbioru i przekazywania informacji”. Wykład dr. Ta tiany Kłonońcowej;



W piątek 6. 10. w magazynie Studia Gama program rozrywkowy z udziałem m. in. Igi Cembrzyńskiej, Stefana Friedmana i Maryli Rodowicz. Na zdjęciu: Stefan Friedman wśród młodych wielbicieli jego talantu.

Fot. — CAF

- 23.10 — Dziennik (kol.);
- 23.25 — Magazyn Studia Gama — (c.d., kol.);

- PROGRAM 2**
- 16.30 — Kurs języka francuskiego, 1. 1 (kol.);
 - 17.00 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program publicystyczny;
 - 17.30 — „Poradnia zaufania” — odc. 1 programu o problemach młodzieży;
 - 18.00 — Radomski festiwal — fragmenty koncertów z festiwalu orkiestr wojskowych (kol.);
 - 18.30 — Turystyka i wypoczynek (kol.);
 - 19.10 — „Teleskop”;
 - 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
 - 20.30 — Studio Sport — Wokół stadionów (kol.);
 - 21.00 — Magazyn morski — „Kolebka rybołówstwa”;
 - 21.30 — 24 godziny (kol.);
 - 21.40 — „Gdzie dziewczęta z tamtych lat” — porucznik Ryszarda Hanin (kol.);
 - 22.15 — Film Latarni Czarnoksięskiej: „Opowieść o nieznanym aktorze” — radz. film fab. (kol.);

WRZESIEŃ	Hieronima
30	Zofia
Sobota	Danuty
PAŹDZIERNIK	Remigiusza
1	
Niedziela	

TEATR

OPERA — sob. g. 16 i 19. niedz. g. 19 Wrocławski Teatr Pantomimy „Spor”, niedz. g. 11 „Złoty kogucik”, g. 19 (Sala Muzeum Narodowego) — „Orfeusz i Eurydyka”.

MUZYCZNY — sob. przedst. za mnóstwem, niedz. g. 19 „Klub kawalerów”.

POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Hotel z widokiem na potwora”. **NOWY** — sob., niedz. g. 19 „Emigranci”. **SCENA NOWA** — sob., niedz. g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkiego”.

LALKI i AKTORA — sob. g. 19 „O Kasi, co gaski zgubiła”, g. 19 „Ningyo Nihon Fudo-ki” (występ Teatru „PUK” z Japonii), niedz. g. 17 „Lajkonik”.

KINA

SOBOTA i NIEDZIELA

KDF MUZA — sob., niedz. g. 19, 12.30 „Barwy ochronne” (pol. 18.1), sob. g. 15.30, 17.45, 20. niedz. g. 17.45, 20 „Spirala” (pol. 18.1), niedz. 15.30 „Obca” (radz. 15.1).

KDF PALACOWE — sob. g. 15.30, 17.30, niedz. g. 15.30 „Popioły i diament” (pol. 15.1), sob. g. 20, niedz. g. 17.30, 20 „Taka ładna dziewczyna” (fr. 18.1), niedz. g. 11 Spotkanie Niedzielnego Przyjaciela z bajkami dla dzieci.

APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Zasadz domina” (amer. 15.1), g. 17.30, 20 „Wodzień” (pol. 18.1).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Trzy dni Kondora” (wł. amer. 18.1).

GONG — g. 10, 12.30, 20 „Strach nad miastem” (fr. 18.1), g. 15, 17.30 „Męczycina z białym goździkiem” (szw. 15.1).

GRUNWALD — sob. g. 17 „Kaskader” (radz. 12.1), g. 19 „Strach nad miastem” (fr. 18.1), niedz. g. 11.30 Bajki.

GWIAZDA — sob. g. 10, 12, 14 „Grzeszna natura” (wł. 15.1), sob., niedz. g. 16, 18, 20 „Człowiek kłania” (amer. 18.1), niedz. g. 10, 12, 14 „Szczęście na smyczy” (Jug. b.o.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 16 „Jak Iwanuska szuka cudu” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Port lotniczy” (amer. 15.1).

KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30, 20 „Bilans kwartału” (pol. 15.1), niedz. g. 11 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).

MALT — g. 16 „Największy szok” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Barroco” (fr. 18.1).

MINIATURKA — g. 15.30 „Zorah” (wł. fr. b.o.), g. 17.45, 19.45 „Barroco” (fr. 18.1).

OLIMPIA — niedz. g. 11, 12 Bajki, g. 13 „Młodzi gwiazd” (zap. b.o.), g. 19.30 „Brawurowe porwanie” (amer. 18.1).

OSIEDLE — g. 15, 17 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.), g. 19 „Ofiara namietności” (hiszp. 18.1).

PANCERNIAK — sob. g. 17 „Wysna skarbów” (fr. wł. 12.1), g. 19.30 „Gra o jabłko” (czech. 18.1).

RIALTO — sob. g. 15.15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Straceni” (amer. 18.1).

RUSKA KA (Szwarczewski) — niedz. g. 16 „Colaraj i banda Złoty Kłosa” (pol. b.o.), g. 17, 19 „Ofiara namietności” (hiszp. 18.1).

TFCZA — g. 14.30 „Kryzysy” (pol. b.o.), g. 14.30 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b.o.), g. 19.30 „Rollercoaster” (amer. 15.1).

WCZASOWICZ (Puszczykowie) — sob. g. 14.30, 16.30, 18.45, niedz. g. 16.30, 18.45 „Sunexpress w niebezpiecznej sytuacji” (jap. b.o.), niedz. g. 14.30 „Syrenka i książę” (duń. b.o.).

WIDA — sob. g. 15.30, niedz. g. 10, 12.30, 15.30 „Kino Kono” (amer. 12.1), sob., niedz. g. 13, 20.15 „Joe Valachi” (wł. fr. 18.1).

WRZOS (Mosina) — niedz. g. 17.30 „Colaraj i banda Złoty Kłosa” (pol. b.o.), g. 17, 19 „Mściwiec” (amer. 18.1).

Zoo (stare) — ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

WYŻURY

SZPITAL: SOBOTA — intern. i chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutyczka; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7; **NIEDZIELA** — intern. i chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

SOBOTA i NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35, wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszkowski 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-309; Szwarczew, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 980. Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30-17.30, ul. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz oświaty. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekun chorozy, leczniczo odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę — świadczenia placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżurne nocne: Dąbrowskiego 140-142; Główna 32, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 1, Głogowska 107-109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory

roku; 11.25 Niezapomniane stroje; 11.30 „Noce i dnie” — irragan. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska melodia; 13 krz. boje z młotem; 13.30 Nasze laurów rytmy; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 dla kierowców); 14.20 Studio Kiełki; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicą; 15.20 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 dla kierowców); 16.15 Jedynka; 17.30 Radiokurier 18 Tu Jedynka c.d.; 18.35 Przewoje sprzed lat; 19.15 Z poznanskie 50 Studia; 19.40 Gwiazdy Jazzu — Louis Armstrong; 20.05 Filmy bez wizer.; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.23 Bydgoszcz na muz. antenie; 23 Wita Was Polska — nag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.00 Teatr PR: „Ostatnia redukcja”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Koncert chopinowski; 11.55 Public. międzynarodowa; 11.55 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Czy znasz te książki?; 12.45 Od solisty do orkiestry; 13 Magazyn 10 wieki; 13.15 G. Mahler: Kwartet fortep.; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Z oper S. Moniuszki; 14.10 O zdrowiu dla zdrowa; 14.30 Dla dzieci: „Pocztka” aud. słowno-muz.; 14.50 „Czata” — mag. wojskowy SM; 15.05 Muzyka H. Purcella; 15.30 Dla dziewcząt i chłopców; 16.10 „Przekrój muzyczny tygodnia”; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radiopress; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 Powieść miesiaca; 17.40 Rep. pt. „Czorta i diabła”; 18 Muz. archiwum PR; 18.25 Plebisycy Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Maty siakowie”; 19.30 „Złote karty historii słynnych teatrów operowych”; 20 Kronika kulturalna; 20.15 Konc. D. Ojstracha i S. Richtera w Wielkiej Sali Konserwatorium Moskiewskiego; 21.15 M. Spisak: Serejada na ork.; 21.40 Muzyka C. Debussy’ego; 22 Radiowariety nr 174; 23 Mistrzowski interpretacje muz. dawnej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Dzień szakala” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Kolekcja standardów — „Dni wina i róż”; 11 „Doktor Murek” — pow.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Powiorka z rozrywki; 13.50 „Ośmiu gwardzistów w czarnych bermudach” — odc. pow. H. Sekuli; 14 Laio w Filharmonii; 15.05 Waka cje ze swingiem — Festiwal bluesa; 15.30 Aud. rozrywkowa pt. „Raturo”; 16.30 Piosenki z Ruzo; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Roman tyzme piosenki Meksyku; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiegoś nie było; 19 Współcześni ludzie renesansu; 19.35 „Ogólny anioł” — opera powt.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Krawczyk; 22.15 „Vox humana” — słuch.; 22.54 Ballady Zanny Biczewskiej; 23 Dawna liryka francuska; 23.05 Jam session w Trojce.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Na saksofonie gra T. Szukalski; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. I); „Demokracja ludzi wolnych”; 8.25 K. M. Weber: Uwertura do opery „Wolny strzelec”; 8.35 Sport — nauka i technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Mam 6 lat; 9.20 Dwaj u trzeciego; 9.20 Recital piosenki kompozytorów francuskich w wyk. H. Łukomskiego; 10 Dla kl. VII (chemia); „Tlen” — dwie strony medalu; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (chemia); „Z zaradnień karboche mił”; 10.30 Sztuka Marii Callas; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Piosenki P. Figla; 13.15 Piosenki i tańce Węgier; 13.30 Z dała od utartych śladów — Pięćdziesiąt lat Tu Studio dla Stereio (tłwilo dla Warszawy); 15.05 Teatr PR — Studio klasyczne — Scena Polska — A. Zelwe; 16.05 Kodeks i kierownica — Cieszarowski w drodze; 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 16.40 „Nowe ze starum”; 16.50 Radiopress; 17 Piosenki rodem z Poznania; 17.15 Aud. społeczna; 17.30 Z taśmoteki solnika; 17.40 Aud. Literacka pt. „O panach. o paniach — na wesoło”; 18.25 Trzydziecie nauki polskiej; 19 Czy znasz swoje prawo? — Świadczenia z ubezpieczenia społecznego na rzecz rodziny; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Program stereof.; 19.40 Przejście muzyki rozrywkowej; 22.15 Radiowe Portrety Polaków — prof. Z. Abramowiczówna — filolog klasyczny; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jez. polski (sem. I); „Słuchotwórcy z La Manczy”; 22.50 Spiewa M. Forrester.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.20 Moja audycja muzyczna; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Z teki kompozytorskiej Z. Wodeckiego; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Panna Kle-Kle”; 11 Różne barwy piosenki; 12.05 „W samo południe”; 12.45 Polska muzyka na pulmar; 12 Studio „Gama”; 14.30 „Jezioranach”; 17 Koncert z cz. 16.05 Teatr PR: „Trzy odcinki”; 17.30 Trzy odcinki; 17.50 Konc. na instrumentach; 17.55 Studio Młodych; 18.05 Muzyka z ekranów; 18.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert z cz. 21.05 Mini-magazyn nr 9; 22 Telegimn muzyczny z cz. 22.35 Muzyka z Poznania; 23.05 Inf. sport.; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Muzyka.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 15, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 7.35 „Niedzielnie spotkanie”; 7.55 Program Literacko-muz.; 12.05 Poranek muzyczny symfoniczny — „Dwójce polskie na wstach świata”; 13 Teatr PR — Świadczenia i dokumenty; „Leżąc”; 14.35 Rep. z Miedzyznar. Festiwalu Złoty Płótni i Tańca w Zielonej Górze; 15 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży; „Sa

dzimy różę”; 15.45 H. M. Góreci; „Ad Mairem”; 16 Konc. chopinowski z nagraniem H. Czerny’ego; 16.30 „Wizyty i podróże” nr 7 — aud. rozrywk.; 18 Panorama wokalistyki polskiej; 18.35 Felieton public. międzynarod.; 18.45 K. Serocki: Freski symfoniczne; 19 Recital G. Harrisona; 19.20 Studio Młodych — Rozgłoszenia Harcerska — magazyn nie tylko dla harcerzy; 20 Wielec artysty estrady i kabaretu; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Miedzyznar. dzień muzyki; 22.30 Teatr Poezji: „Dom Apollinarię”; wg poematu A. Sterna; 23 Artyści muzyki staropolskiej; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lubi; 9 „Dzień szakala” — odc. pow.; 9.10 Na górską nutę; 9.30 Cdy się mówi: Lotnictwo — aud. L. Nowicki; 9.50 Solo na dudach; 10 60 minut na godzinę; 11 Dyskoteka pod gruszą; 12 „Studia” — 9 sierpnia — odc. 3 studiów dokum.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przebieg z nowych płyt; 14.05 „Porywki” — przeglad wydarzeń tygodnia; 14.30 Muzyczne premiery; 15 Cuda dzieci — rep.; 15.20 Chicago po raz jedenasty — nowa płyta zespołu; 16 „Najważniejsze” — słuch.; 16.32 Bossa nova na głos; 18.45 Bossa nova na instrumentach; 17 Zapraszam do Trójki; 19 Złote lata zespołu Mamas and Papas; 19.35 Opera — S. Prokofiew: „Ognisty anioł”; 19.50 „Dzień szakala” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 Droga przez osrody; 21 Nowe życie narodzin polskiej opery; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Krawczyk; 22.15 Studio Teatrálne Program III; 23.25 S. Vaughan w Warszawie; 23.45 Na dobraneo pro Joe Pass.

Wiadomości: 6, 8.30, 11, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielnie spotkanie; 8.45 Poranek muzyczny nr 9 Wielkopolska niedziela; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki; 11 Jaz. łaciński; 11.20 Piosenka folkloru; 11.40 Zgadnij, sprawdz, odpowiedz; 12.05 Teatr Kławiński dla Młodzieży; „Zwrot Fama Freca”; wg Biernat z Lublina — montaż poetycki; 12.35 „Klub Olimpijczyków” — aud. dla uczestników Olimpiady Artystycznej; 13.10 „Klub Olimpijczyków” — aud. dla polonistów; 13.30 Piosenki z letnich festiwali; 14.10 Dźwiękowe wstąpienia; 14.30 Komar; 14.30 Ork. H. Manciniego; 14.40 Muzyka z jednej płyty; 15 Rzy Block (stereo ośmio); 15 Teatr PR — Studio Stereof.; „Grażyna” wg poematu A. Mickiewicza; 16.05 Nie tylko przebieg; 16.40 dla dzieci: „Wycieczka z bajką”; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwięk; 18 Stereof. i w kolorze — E. Chochmal; 19 Różne oblicza artysty — Omawia o Juliuszu Fossabini; 19.20 Miedzyznar. Dzień Muzyki — Transm. konc. symf. z Ottawy; 21 Taśm. Mozarta i Chopina; 21.15 Radiowariety; 21.40 K. Szymanowski: Piosenki M. Szalono; 22 Wielkopolski kalendarz sportowy; 22.10 Konc. polski muzyki współczesnej.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświatyczne wszystkie muzea z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH — są zamknięte.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — soboty dni przedświąteczne — zamknięte — g. 10-15. Środy i piątki — g. 12-18.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 10-18, niedz. i św. — g. 10-16; wystawa „Powstanie w Serbii — 1941 w twórczości artystycznej”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-18, niedz. i św. — g. 10-13.

NARODOWE (ul. Marcinkowskie 50) — Galeria Malarstwa Obce; Galeria Malarstwa Polskiego — g. 9-18, niedz. i św. — g. 10-15.

PRZYRODNICZE (ul. Świerczewskiego) — g. 10-15, śr. g. 10-16, sob. — zamknięte.

RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — wt., czw., piątek — g. 9-15, pon. śr. — g. 12-18, niedz. i św. — g. 10-15, sob., dni przedśw. — zamknięte.

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (Śmiełowski k. Jarocina) — g. 10-16.

MUZEUM W GOLUCHOWIE — g. 10-16.

MUZEUM ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-16.

MUZEUM W KORKNIKU — g. 9-14, sob. g. 9-13.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16.

WYŻWOLENIA M. POZNANIA (Na Cytauli) — g. 9-17, niedz. i św. — g. 10-16.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-16.

MUZEUM PRACOWNIA ARKADEGO FIEDLERA (Puszczykowie) — g. 10-13.

MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO PARKU NARODOWEGO (Puszczykowie) — g. 10-15.

MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 84) — zamknięte.

MUZEUM PIERSZYCH PIASTÓW (na Lednicy) — g. 8-19 (do 15 X).

MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO w Uzarzewie (Ślask Piastowski) — g. 9-17.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna A. Krynickiego z Warszawy pt. „Akt, portret i krajobraz” — g. 10-19, niedz. g. 10-15 (do 2 X), od 3 X Wystawa indywidualna A. B. Górskiego „Interpretacje” (do 16 X).

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Rzeźba Macieja Szankowskiego — g. 11-18, niedz. i św. — g. 10-15 (do 8 X) oraz Malarstwo I. Brzozowskiej-Flieger (do 15 X).

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „HYDROBUDOWA” — Poznań,

zatrudni natychmiast na budowach województw: poznańskiego, pilskiego, kaliskiego, konińskiego oraz w Opolu i Policach koło Szczecina pracowników w zawodach:

- CIEŚLA
- ZBROJARZ
- BETONIARZ
- MURARZ
- MONTER zewn. sieci wod.-kan.
- SPAWACZ rurociągów ciśnieniowych
- MASZYNISTA sprzętu ciężkiego (koparki, spychacze, żurawie kołowe, dźwigi boczne, ładowarki, kafary, pompy „Stetter”)
- KIEROWCA SAMOCHODOWY z I i II kat. prawa jazdy
- ROBOTNIK NIETYKALIFIKOWANY (kopacz).

Akordowe warunki pracy i płacy oraz wszelkie inne świadczenia socjalne, zgodnie z UZP dla budownictwa. Przedsiębiorstwo zapewnia hotele robotnicze, względnie kwatery prywatne.

Zgłaszający się do pracy powinni zabrać ze sobą niżej wymienione dokumenty z aktualnymi wpisami:

- dowód osobisty,
- książeczkę wojskową,
- legitymację ubezpieczeniową,
- świadectwa pracy.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Zatrudnienia „Hydrobudowa” — Poznań, ul. Sienkiewicza 22, pokój nr 606 — telefon 66-00-41, wewn. 184.

2856-K1

praca

Ślusarz narzedziowego i ślusarza do produkcji w metalu zatrudnienie. Wynagrodzenie wysokie. Zgłoszenia: Władysław Jaskuła, Poznań, ul. Ostrowska 8 (Śródką) godz. 8-18.

„Foto - As” Głogowska 73 przyjmie uczennice, chętnie pełnoletnia. 69807g.

Zatrudnię panią do szycia swetrów na overlocku. Czajka 2, od godz. 15. 69866g.

Przyjmę do wykonywania traszawek. Os. Plewiska. Łukowa 48. 69797g.

Krawcowe do szycia bluzek potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 69875g.

Potrzebna opiekunka do półrocznego dziecka. Poznań, Stalingradzka 31, tel. 557-78. 69812g.

Rencista w średnim wieku potrzebny do warsztatu rzemieślniczego. Praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 69826g.

Przyjmę pracowników do warsztatu produkcyjnego. Komorniki, ul. Poznańska 72. 69839g.

Lakiernika oraz ucznia przyjmę. Rogozińska 5a. 69845g.

Opiekunkę do półrocznego dziecka przyjmę na doświadczenie. Tel. 446-81. 69831g.

Dekarzy, pomocników przyjmę. Matejki 35 godz. 15-17. 69835g.

Uczennice przyjmę — sklep kapeluszy ślubnych. Garbary 64 (po naucz. zapewni pracę). 69844g.

Potrzebna pilnie gospośka i pracownik — gospodarstwo rolne. Poznań, ul. Staroleśka 184. 69842g.

Przyjmę wykwalifikowaną krawcową do pracowni konfekcji damskiej lekkiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 69805g.

Sumienny kierowca — mechanik, bez nałogów przyjmie pracę zmi

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL”
w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5

ZATRUDNI ZARAZ PRACOWNIKÓW

w zawodzie:

- TOKARZ,
- SZLIFIERZ,
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWO-TRANSPORTOWYCH
- oraz chętnych do przyuczenia do pracy w tych zawodach.

W dalszym ciągu przyjmuje się ZAPISY młodocianych do nauki w zawodach: tokarz, szlifierz, ślusarz oraz do przyuczenia w tych zawodach.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych WSK w Poznaniu, ul. Rokietnicka 5, p. 24, tel. 67-90-61 wewn. 18. 3197-K1

praca

Zatrudnię natychmiast krawiectwie i krawcowe na krawiectwie lekkim na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia: Poznań, Dobra 15a (Jeżyce), godz. 16-18. 690875

Pracownice do wytworu tworzyw sztucznych zatrudnię. Tel. 67-28-83. 70310g

Przyjmę do szycia blustonoszy, na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 69408g.

Kobieta do sprzątania dwa razy w tygodniu — potrzebna. Dąbrowskiego 158a. 69916g

sprzedaz

Ladowacz „Cyklop” sprzedam. Połok, Złotkowo 14, koło Poznania. 70362g

Praktyce - LTL 3. fabr. nowa, obiektyw standard 1,8/50, oraz szerokokątny 2,4/35. Tel. 449-26, po godz. 18. 67625g

Blam z lapek karakulowych, czarny lub brązowy. Krakowska (Kościszki) 21 m. 8, po godz. 16. 67454g

Kożuch afgański damski nowy sprzedam. Tel. 67-26-84. 70360g

Kożuch damski afgański sprzedam. Kordeckiego 32 m. 4 po godz. 16. 70351g

samochody

Fiat 126p rok 1978 korzysnie sprzedam. Tel. 66-32-84. 69110g

Syrene premia PKO tanio sprzedam. Poznań, Różana nowska 5E. 69112g

Sprzedam Syrene 104, rocznik 1970. Poznań, Różana 12 m. 6. 69162g

Fiat 126p 850 po wypadku kupię. Tel. 739-52. 69106g

Sprzedam sportowego Volkswagena 1600L, rok 1973. Tel. 33-11-23 po osiem nastę. 70376g

Wartburga de lux, nowy, czerwony sprzedam. Tel. 67-91-82. 69220g

lokale

Uczennice na pokój przyjmę. Cienista 8a. 69911g

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3, Września, ul. Piastów 4 B m. 15. 69917g

Zamienię 5-pokojowe na dwa mniejsze mieszkania, chętnie garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 69151g.

Poszukuję pomieszczenia na lakiernię. Tel. 22-20-94. 68332g

Dwie panny poszukują nie krępującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 68906g.

Oddam pokój z używalnością kuchni, łazienki. Właściciel: Skalna 33 (Górny). 68990g

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3 w centrum komfortowe. Poznań, ul. Norwida 15 m. 51 po godz. 16. 69019g

Przyjmę na pokoje z wygodami studentów, uczniów. Olchowa 3 (Debiec). 69020g

Zamienię spółdzielcze M-3 (telefon w Szamotułach na podobne w Poznaniu lub Obornikach. Informacje: Szamotuły, tel. 203-98. 69178g

Gdańsk spółdzielcze M-3 zamienię na M-4 w Gnieźnie. Giza, Perłowa 2 m. 31, 80-024 Gdańsk. 69190g

Cudzoziemiec poszukuje mieszkania na rok lub dłużej. Tel. 79-04-04 godz. 18-22. 69285g

nieruchomości

Sprzedam wille w Przeźmierowie, ul. Niecała 2 (od Lanowej). 69935g

Kupię działkę budowlaną, okolice Poznania. Tel. 741-86. 68530g

Sprzedam dom jednorodzinny w Poznaniu Potrzebne mieszkanie M-4, I ptr. z balkonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 68427g.

Sprzedam dom jednorodzinny z wygodami 1000 m² ogrodu. Strzałkowo, ul. Pocztowa 13. 68924g

Sprzedam dom, stan surowy wraz z kurnikiem, 500 m² Złotniki, Łagiewnicka 32. 68790g

Sprzedam parcelę budowlaną w Klekru 800 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 68859g.

Sprzedam nowy domek do zamieszkania z działką budowlaną 995 m². Możliwość podłączenia wody, gazu. Przepióra, Swarzędz, Wilkońskich 15. 68916g

Pilnie zamienię domek jednorodzinny ośrodek 1000 m² Smolchowiec na M-3 własnościowe, najchętniej w nogradzie. Warunki — do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 68919g.

Sprzedam dom piętrowy 2 sklepy, centrum Kroloszyna, możliwość zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 68432g

Dom jednorodzinny na ukończeniu, ogród 3700 m² sprzedam w Cielęży ulica Cmentarna, gm. Jarocin. 68953g

Dom, ogród 4000 m² sprzedam, Stanisław Ratajczak, Zakęcie 34, koło Nowej Soli. 69163g

Działkę rekreacyjną 500 m² w Nienawiszcu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 69043g

Domek na wsi 15 km od Nowej Soli pilnie sprzedam. Bronisław Kubiak, 67-112 Siedlisko. 69111g

Sprzedam w Lesznie piętrowy dom 4 pokoje z ogrodem 800 m². Właściciel: Poznań, tel. 32-19-10. 69029g

Sprzedam domek rekreacyjny do wykonania dach w Kamieńsku, ogród 600 m² (las, jezioro). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 68994g.

Sprzedam dom jednorodzinny, warsztat, zabudowania gospodarcze, ogród 1200 m² (przy przystanku PKS). Stęszew, Kręta 24. 69030g

rozne

Taśmę do uszczelniania okien tanio przewijam. Kołbiężycki, Wolsztyn, tel. 23-56. 68308g

Kombinat Budowlany „Poznań - Centrum”
(dawne PPB - 2)

ZATRUDNI NATYCHMIAST

przy budowie Osiedla Rataje:

- ▲ MURARZY
- ▲ MALARZY
- ▲ BETONIARZY
- ▲ ELEKTRYKÓW
- ▲ BLACHARZY - DEKARZY
- ▲ STOLARZY
- ▲ LASTRIKARZY
- ▲ INSTALATORÓW C. O. i WOD.-KAN.
- ▲ PALACZY KOTŁÓW WYSOKOPRĘŻNYCH
- ▲ KIEROWCÓW NA CIĄGNIKI
- ▲ ROBOTNIKÓW BUDOWLANÝCH — także na przyuczenie do zawodu.

Kombinat dysponuje hotelem robotniczym i stołówką.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, ul. Strzelecka 2/6, III ptr., pokój 301 — telefon nr 593-67. 3279-K1

Zamienię wapno hydratyzowane na cement. Luboń 3, Słowackiego 10. 68843g

Uwaga! Klucze patentowe do mieszkań i samochodów dorabiam na poczekaniu. Specjalność: klucze samochodowe wszystkie marki wozów zachodnich. Polskie Fiaty — klucze oryginalne. Poznań, Głogowska 70, Bartkowiak. 69125g

Parkany, bramy, balustrady ozdobne, schody, wiatrołapy, wyposażenia chlewni, obór wykonuje Szoł. Warsztat Ślusarski w Rokietnicy, ul. Obornicka 12. Informacje udziela: Poznań, ul. Nowowieskiego 23 m. 24. tel. 528-68. 69147g

Tapetowanie, malowanie. Borowczak, tel. 746-72. 68390g

Ważny wybór płaszczy damskich oraz dziecięcych: po leca, Zakład Krawiecki, Szewczyk, Poznań, Różana 22. 69066g

Cyklinowanie, układanie parkietów. Tel. 66-59-45. Puzycki. 69143g

Poszukuję dostawców wyrobów dzwierskich. Sklep „Miranda” Poznań, ul. Głogowska 73. 69824g

matrymonialne

Wdowa, posiadająca ogród nictwo, pozna pana sytuowanego, z wykształceniem ogrodniczym, lat 43-50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 69243g.

Na Bal Samotnych, zapoznajemy — 14 października zaprasza Biuro Matrymonialne „Ognisko” Poznań, Strusia 9. Zgłoszenia w Biurze. 69767g

PAŃSTWOWA OPERA

im. S. MONIUSZKI w POZNANIU,
ulica Fredry nr 9

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- 2 PORTIERÓW
- 1 KROJCZEGO
- 1 DEKORATORA - TAPICERA
- 2 GARDEROBIANE
- 1 RZEMIĘSLNIKA TEATRALNEGO — MALARZA
- 2 FRYZJERKI
- 4 MASZYNISTÓW SCENY.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Służb Pracowniczych, pok. 106.

Dnia 27 września 1978 r. zmarł nagle nasz kolega, zasłużony pracownik, ceniony konstruktor

inż. STEFAN MISIEK

starszy projektant w Pracowni Konstrukcyjnej Urzędów Technologicznych Przedsiębiorstwa Projektowo - Technologicznego „Taskoprojekt” w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Podstawowa Organizacja Partynia, Rada Zakładowa i współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 8 na cmentarzu na Miłostowie. 3405-K3

Dnia 28 września 1978 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 83 lata, mój ukochany mąż i przyjaciel, nasz ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW KUDŁA

adwokat i obrońca wojskowy, kapitan WP w stanie spoczynku, uczestnik I i II wojny światowej.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm. o godzinie 14 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

RODZINA

70321g

Dnia 28 września 1978 r. zmarł mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

FRANCISZEK MAZURKIEWICZ

leśnik

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 1 października br. o godz. 15 na cmentarzu w Zbąszyniu.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Zbąszyn, ul. Wypoczynkowa 4 m. 46. 70316g

Dnia 27 września 1978 r. zmarł były długoletni dyrektor Zakładów Żywno - Młynarskich w Krotoszynie i Pleszewie

WŁADYSŁAW GBIORCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 października 1978 r. o godz. 15 w Kobylinie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Żywno - Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu

1415-K3

Dnia 28 września 1978 r. zmarł adwokat

WŁADYSŁAW KUDŁA

były członek Zespołu Adwokackiego nr 10 w Poznaniu

W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 września 1978 r. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

Rada Adwokacka w Poznaniu

3417-K3

Rodzinie, Krewnym, Przyjaciołom, Przedstawicielom WZSR - Poznań oraz wszystkim Znanym za udział w pogrzebie mojego męża

ALFONSA SZULAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA

Ul. Gołuchowska 37. 69335g

Dnia 28 września 1978 r. zmarł były długoletni pracownik naszego Przedsiębiorstwa, niezmiernie życzliwy, serdeczny i nieodżałowany Kolega

TEODOR SOTEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 września 1978 r. o godz. 11 na cmentarzu w Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

współpracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „Hydrobudowa” — Poznań

3410-K3

Z głębokim żalem żegnamy naszą koleżankę, zmarłą przedwcześnie dnia 27 września 1978 r. w 21 roku życia

EWĘ KOPACZEWSKĄ

Serdeczne wyrazy współczucia dla Rodziny.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, pracownicy „Społem” WSS — Oddział Wronki

3407-K3

Dnia 28 września 1978 r. zmarł emerytowany nauczyciel Szkoły Podstawowej w Krobi

STANISŁAW OLEJNICZAK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP i innymi odznaczeniami.

Zmarły był cenionym nauczycielem, kolegą i działaczem wielu organizacji społecznych i kulturalnych na terenie miasta i gminy Krobica.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 października 1978 r. o godz. 13.45 w Krobi.

Dyrekcja, grono nauczycielskie, młodzież Rada Zakładowa i Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej w Krobi

70410g

Dnia 27 września 1978 r. zmarł emerytowany pracownik Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzygminowej w Poznaniu

STANISŁAW GROCHOLSKI

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 września o godzinie 15.45 na cmentarzu komunalnym w Przemkowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa i Kierownictwo Urzędu

3416-K3

† Dnia 28 września 1978 r. zasnęła w Panu, w wieku 72 lat, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

STEFANIA KOSTRZEWSKA

z domu Aniola

Pogrzeb odbędzie się 2 października w Buku, po nabożeństwie żałobnym o godz. 10.

W smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

70326g

KOLEŻANCE

ALEKSANDRZE BOCIAN

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Ojca

składają

Rada Spółdzielni, Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Spółdzielni Pracy „Universum” w Poznaniu. 3380-K3

† Dnia 28 września 1978 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 77, nasza ukochana matka, śp.

MARIA BRATEK

z domu Lancmańska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

córki z rodziną

Ul. Urbanowska 28. 70413g

† Dnia 28 września 1978 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w wieku 50 lat, nasz najdroższy mąż, tatuś, syn, teść i dziadek, śp.

SYLWESTER TOMASZEWSKI

mistrz ślusarski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 października br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szamotulska 85 m. 3. 70422g

† Dnia 29 września 1978 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, nasz ukochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 49, śp.

BOGDAN NOWAKOWSKI

były dyrektor Oddziału PBP „Orbis” w Poznaniu

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek 2 października br. o godzinie 7.30 w kościele M.B. Bolesnej, pogrzeb tego samego dnia o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z synami

Ul. Głogowska 120 m. 6. 70408g

† Dnia 29 września 1978 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek, teść, śp.

LUDWIK NAGLIK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 października o godz. 14 w Pakosławiu koło Rawicza.

W smutku pogrążona

RODZINA

70433g

† Dnia 29 września 1978 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 20, śp.

HANNA MICHALSKA

studentka II roku chemii

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 października br. o godz. 14 w Lusowie.

W smutku pogrążeni

rodzice, brat i babcia

Lusówko, ul. Otowska 29. 70437g

KOLEŻANCE

KRYSTYNIĘ MISIEK

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Ojca

składają

koleżanki i koledzy

Przedsiębiorstwa Projektowo - Technologicznego PTK „TASKOPROJEKT” w Poznaniu 3404-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 września 1978 roku zmarł przeżywszy lat 71, nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

PIOTR BOROWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 października br., o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Michała 39/41a m. 27. 3398-U3

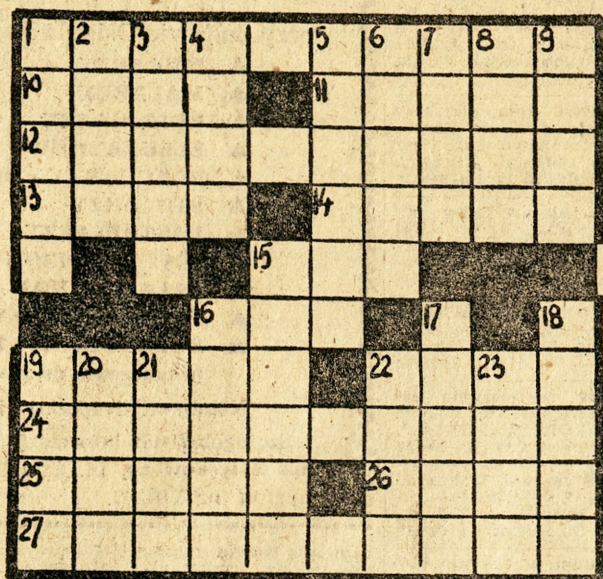
† Dnia 28 września 1978 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 64, mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, brat, dziadek i wujek, śp.

STANISŁAW MAJCHRZAK

Dwóch
Zygmuntów

Prezentujemy karykatury dwóch postaci znanych głównie z programów telewizyjnych: publicysty, komentatora i korespondenta zagranicznego TV — Zygmunta Broniarki (od góry) oraz także niezwykle popularnego publicysty i uczestnika wielu programów — Zygmunta Kołczyńskiego. Oba rysunki wykonał Jan Molik.

KRZYŻÓWKA NR 36



Poziomo: 1 — nie umie czytać ani pisać. 10 — strata na wadze towaru spowodowana wyschnięciem przy transporcie. 11 — rodnik alifatyczny wywodzący się od pierwszego podstawowego węglanu nasyconego, metanu. 12 — komfortowy pokój z łazienką w hotelu. 13 — departament we Flandrii. 14 — munsela lutreola (ssak). 15 — wieloryb. 16 — remis na 64 polach. 19 — LOTAR. 22 — pomieszczenie, w którym rośnie ciasto. 24 — przyrząd do badania tonów składowych różnych dźwięków. 25 — drogi kamień z wykuto wyrzeźbionym rysunkiem. 26 — na pieciolali. 27 — układ soczewek usuwający praktycznie astygmatyzm i inne aberracje.

Pionowo: 1 — krzyżówka roślina. 2 — NAPO. 3 — alert. 4 — tytuł wyższej szlachty angielskiej. 5 — AMANAT. 6

— znak obniżający dany dźwięk o pół tonu. 7 — srodek znieczulający. 8 — na ścianie budynku. 9 — ALTA. 15 — człowiek chory umysłem. 16 — PALES. 17 — nieubiegana konieczność. 18 — rewolucjonista francuski. 19 — żywica z drzewa rhus vernicera. 20 — ONAN. 21 — za pora wodna. 22 — zorganizowana grupa przestępców. 23 — formuła przysiężenia.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 36” — czekamy do piątku, 6 października br. Wśród czytelników, którzy na deśla prawidłowe brzmienia hasła rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrzynka pocztowa 1074, kod 60-959.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 34

Poziomo: cyjanit. Irwadi rak. rów. Yma. kreda. kokarda. raid. tyka. zez. Nowotko. kot. enu. proszek. Smetana. „Ami” eta. Esbierz. akt. rafa. oryl. pianino. nazwa. tek. era. akr. adapter. Atacama.

Pionowo: Cortez. Jaworzno. Namkin. trvk. Ikar. arka. amerek. imamat. Amado. Odoswski. „Dekameron”. kornik. egereta. USA. Pta. Amalteja. Erynia. afazja. Janek. grobla. tyrada. dakt. atar. Ikra.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Leonard Gasiorek, Leszno. Marianna Skowrońska, Poznań; Eugeniusz Krzywiński, Poznań.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

PRZEZ zaskoczenie



Pytacie mnie, jak naszej drużynie udało się pokonać w półfinale Pucharu znakomite „Magneto”, wielokrotnego mistrza i zdecydowanego faworyta? Teraz możemy zdradzić nasz sekret — zastosowaliśmy w tym meczu pewną efektowną nowinkę. Tak bardzo zbita ona z tropu zawodników „Magneto”, że pogubili się zupełnie, do ostatniego gwizdka nie potrafili się pozbierać i zagrać na swoim normalnym poziomie.

Wicie, że nasza drużyna gra agresywny, ultrasłowy futbol. Naszą dewizą jest: „Kto nogą wojuje — od nogi ginie”. Przeciwnicy to uwzględniają i zawsze w odpowiedni sposób przygotowywają się do spotkania z nami.

Na tydzień przed meczem z „Magneto” nasz trener powiedział:

— Mam pomysł: należy wprowadzić przeciwnika w pole, wprowadzić do gry element zaskoczenia. Tylko biada, jeśli ktoś mi przerwie, nie stękać, nie narzekać, tylko słuchać do końca. Niespodzianka będzie nie techniczna, nie taktyczna, a psychologiczna. Na brutalną grę będziemy odpowiadać... Nie, nie, nic z tych rzeczy! Na odwrót — uśmiechem! Serdecz nym, czarującym uśmiechem. Ano, wszyscy razem, uśmiech! Aj-aj! I to ma być czarujący?!

— Wic jak to?! — oburzył się nasz zastępca tamignat Lowa. — On mnie po kopytach, a ja jemu uśmiech? A może go jeszcze przeprosić, że niby, bardzo mi przykro, ale ja mu nie

tę nogę nadstawiłem, może za proponować drugą?! Czy tak? — Tak, właśnie tak, Lowuska! — wykrzyknął uradowany trener. — Oto i twórcze rozwinięcie mojej idei! Przeciwnik cię podcina, a ty ślesz mu filmowy uśmiech made in Hollywood. Na trzydzieści dwa zęby! Czy jest u nas ktoś, kto ma jeszcze wszystkie trzydzieści dwa zęby?

Znalazł się jeden junior z rezerwy grający dopiero pierwszy rok i dysponujący pełnym garniturem uśmiechu. Powierzono mu rolę pomocy naukowej i kazano się uśmiechać.

Przez cały tydzień rozgrywałyśmy mecze sparingowe z rezerwą, doskonałą superuprzejmości i uśmiechu. I w stołowie w czasie posiłków, i w czasie wolnym. W pierwszych momentach, patrząc na nasze uśmiechy, można było umrzeć ze śmiechu. Wyobraźcie sobie, Lowa, który ma na swoim koncie co najmniej setkę złamanych żeber, nie mówiąc już o pogruchotanych nogach, postrach napastników — czicz uśmiech! Pada na trawę i słodkim głosem zwraca się do faulującego partnera: „Wybacz kochaniutki, jeśli coś było nie tak...”

Jak już wicie, obliczenia naszego trenera okazały się słusznymi.

„Magneto” spodziewało się po nas wszystkiego — z wyjątkiem niekończących się uprzejmości. A kiedy w trzeciej minucie Pierchuszkow strzelił nam bramkę i my rzuciliśmy

się na niego, aby mu gratulować i ścisnąć, przeciwnicy uznali, żeśmy, delikatnie mówiąc, zupełnie zbitkowali. Cuda posypały się na boisku jak z rogu obfitości. Kiedy strzelali nam wolnego, zamiast na wyznaczone dziewięć metrów, usta wiliśmy mur zupełnie dobrowolnie i w zgodnym porywie na jedenastu. Zdumiony sędzia, który już-już zabierał się do odpychania nas, tylko usta rozdziawił. Kiedy magnetowcy walczyli rzut rożny, Lowa obojętnie podnosił piłkę, ustawia ją w okolicach chorągiewki i powiada:

— Ależ proszę, proszę bardzo...

Koniec końców, nasze uśmiechy dobiły przeciwników. Po chwili się nieswojo, zaczęli się cofać i gromadzić na własnej połowie. A my, oczywiście, nie traciłmy głowy i strzeliliśmy im trzy gole. I tylko w ostatnich minutach drugiej połowy, kiedy nasze uśmiechy mocno już przybladły, a Lowa nie wytrzymałszy skościł ich środkowego, „Magneto” otrząsnęło się i zagrało na pełny gaz. Ale było już za późno...

Co mówicie? Dlaczego zdradzam sekret? Że ta psychologiczna broń może się jeszcze kiedyś przydać? Nie sądzę. Każda taka nowinka działa tylko przez zaskoczenie. Na drugi raz nie będzie już takiego skutku.

BORYS PRIWAŁOW

tłum. Jerzy Kaczmarek

USUNĘŁA SIĘ W CIEN

Francuska pisarka Francois Sagán, sławna z napisania 11 na ładowanych seksem powieści, które stały się światowymi bestsellerami, podobno wreszcie się usatkwowała.

Przeżyła nadużywać alkoholu, zażywać narkotyków, jeździć szybkoimi sportowymi samochodami i „udzielać się” towarzysko. Miejska w Paryżu, usunęła się w cień i najwięcej czasu poświęca swojemu synowi Denisowi.

Nie uszło to uwagi światowej prasy, której enfant terrible francuskiej literatury dostarczała w przeszłości sporo tematów do pisania sensacyjek.

PRECZ Z AUTOSTRADAMI

RFN jest najbardziej zmotoryzowanym krajem Europy. Po drogach jeździ tu blisko 21 mln samochodów osobowych oraz 2 mln ciężarowych i autobusów. Motoryzacja, która była swego rodzaju dumą tego kraju, stała się w końcu udręką dla jego mieszkańców.

Najlepszym na to dowodem są masowe i spontaniczne protes-

między
WIERZAMI

ty mieszkańców RFN przeciw budowie autostrad. Wystarczy powiedzieć, że właśnie na skutek tych protestów i zorganizowanych akcji od Hamburga po Garmisch Partenkirchen zostały wstrzymane 33 ważne inwestycje drogowe.

Jak obliczono, każdy kilometr autostrady „polyka” 5 ha lasów, pół lub taką, a ponadto wytwarza 24-krotnie większą strefę zanieczyszczenia powietrza oraz hałas.

Pęd ku budowie autostrad bierze się z kalkulacji ekonomicznych, które jednak nie uwzględniają wymogów ekologii.

Mieszkańcy RFN nie chcą autostrad, milsze im są przyroda i zdrowie niż obłądny rozwój motoryzacji.

JESZCZE RAZ Z PROBÓWKI?

Szczęśliwa matka „dziecka z retorty” 31-letnia Lasley Brown

oraz jej córka Louise znajdują się nadal w centrum zainteresowania. Podczas gdy naukowcy wielu krajów świata zajmują się nadal problemami medycznymi i etycznymi oraz obcyzają mi, jakie z tego wynikły, pani Brown powiedziała ostatnio dziennikarzom: „Chcę mieć jeszcze dla Louisy siostrzyczkę i urodzić ją tą samą metodą, jaką z taką znakomitą skutkiem zastosował mój lekarz dr Step-toe”.

„FARMACEUTYCZNA
SMIERĆ”

Jak podało fachowe amerykańskie pismo „Nowoczesna medycyna”, aktualnie umiera w szpitalach jeden na 1000 pacjentów na skutek przedawkowania lub zalecania chorem nieodpowiednich lekarstw.

Do „przedujących” pod tym względem krajów świata amerykańskie pismo zalicza USA, Włochy, Szkocję oraz Izrael.

„Śmier farmaceutyczna” — jak określa tę przyczynę zgonów pismo, najczęściej zdarza się przy chorobach serca i układu krążenia.

Wśród
dzikich
zwierząt

Samochody turystów zwiedzających park safari w Tuddern (RFN) w pobliżu granicy holenderskiej wzbudziły duże zainteresowanie wśród lwów. 80 tych drapieżników i wiele innych egzotycznych zwierząt afrykańskich można obserwować niemal bezpośrednio przez szybę własnego pojazdu.

CAF — fot. Momot

Kawały
z brodą

(„Wochenpost” — NRD)



— I po co ja ci kupiłam ten ładny krawat?



— Dlaczego kazałeś sobie ściąć brodę?



— Znowu opowiadałeś zapewne te swoje stare kawały?